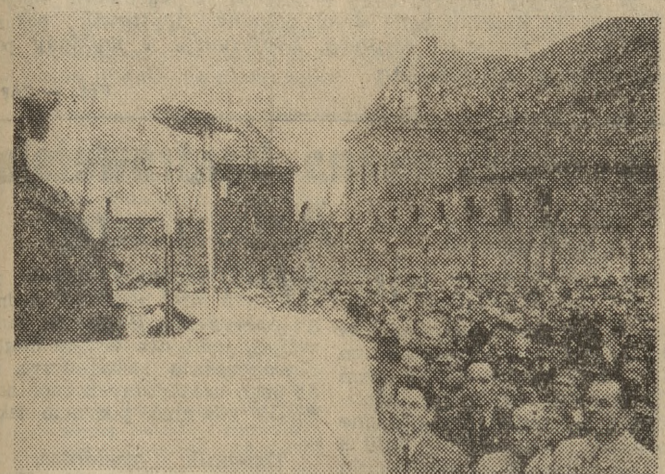


Depesze
w 14 rocznicę układu
polsko - radzieckiego

Przewodniczący Rady Państwa — A. Zawadzki, I sekretarz KC PZPR — Wł. Gomułka, premier PRL — J. Cyrankiewicz oraz min. spraw zagr. PRL — A. Rapacki przesiadali do przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — K. Wieroszyłowa, I sekretarza KC KPZR — i premiera ZSRR — N. S. Chruszczowa oraz min. spraw zagr. ZSRR — A. Gromyki depesze z okazji 14 rocznicy podpisania układu polsko-radzieckiego.

W depeszach tych czytamy m. in.:

„Umacniając z innymi krajami obozu socjalistycznego wspólne bezpieczeństwo, Polska i Związek Radziecki łączą się we wspólnej solidarnej walce o utrwalenie pokoju, o likwidację ognisk napięcia między państwami, o bezpieczeństwo europejskie, które jest sprawą żyjącą nie tylko dla naszych, lecz i dla wszystkich narodów. W walce tej naród polski udziela pełnego poparcia pokojowym inicjatywom Związku Radzieckiego.”



Katastrofa kolejowa
na linii
Kraków-Katowice

KRAKÓW (PAP)
W nocy z 19 na 20 bm. na kluczowej arterii komunikacyjnej o kręgu południowego, Kraków — Katowice między Dulołą a Krzeszowicami wykołcił się pociąg towarowy zderzając z Trzebiną do Krakowa. 17 wagonów wypadło z torów. Awaria spowodowała przerwy w ruchu towarowym i osobowym na trasie Kraków — Katowice. Ofiar w ludziach nie było.

W interesie konsumenta

Budowa nowych
zakładów mleczarskich

WARSZAWA (PAP)
Po zainstalowaniu szeregu nowych maszyn i urządzeń

Czy Płonka
ponownie
zdobędzie puchar
„Głosu“?

„Z największą radością bronić będę zdobytego pucharu „Głosu” powiedział po zajęciu pierwszego miejsca w biegu głównym ubiegłego roku znany długodystansowiec „Bielawianki” — Płonka.
Startował on w Skarżysku w biegu przełajowym o mistrzostwo Polski, na 6000 m w którym zwyciężył pewnie, uzyskując czas 18.13.6.
— Czy zobaczymy Pana w Poznaniu — z takim pytaniem zwrócił się do mistrza Polski — przedstawiciel Kom. Org. „Małej Olimpiady” mgr Czesław Konieczny.
— Przyrzeczenia dotrzymam. 1. Maja stanę na starcie w Poznaniu a wraz ze mną wielu moich kolegów — oświadczył Płonka.
Mgr Cz. Konieczny powiadamiał nas, że swój udział w tradycyjnych przełajach „Głosu” przyrzekło ponad 20 czołowych zawodników.
AZS ZGŁOSIŁ 25 BIEGACZY
Sekcja Lekkoatletyczna AZS — Poznań, jako pierwsza z klubów przesyłała zbiorowe zgłoszenie 25 zawodników do biegów przełajowych „Głosu” w dniu 1 maja. Akademicy w najbliższych dniach prześlą drugą partię zgłoszeń. (P)

Cena 50 gr

Głos

WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIK

Życie
to nie tylko
produkcja

str. — 4

Rok XV Wydanie AB Poznań, środa, 22 kwietnia 1959 Nr 94 (4732)

W sprawie zakazu doświadczeń nuklearnych

List Eisenhowera do Chruszczowa

WASZYNGTON (PAP)
Prezydent EISENHOWER wystosował do przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. S. CHRUSZCZOWA list, w którym proponuje zawarcie porozumienia w sprawie zakazu doświadczeń nuklearnych na wysokoś-

ciach do 50 km. List, który opublikowany został w poniedziałek wieczorem przez Biały Dom, nosi datę 13 kwietnia.

W liście tym prezydent Eisenhower wyraża pogląd, że porozumienie w sprawie zakazu doświadczeń nuklearnych do 50 km może stanowić pierwszy — być może najważniejszy — krok w kierunku całkowitego zakazu doświadczeń nuklearnych. Eisenhower pisze, że jeśli tego rodzaju układ zostanie zawarty, to uczestnicy obrad konferencji genewskiej mogliby z nową nadzieją przystąpić do analizy problemów politycznych i technicznych, związanych z rozszerzeniem tego układu, najszybciej jak to jest możliwe, na wszystkie doświadczenia nuklearne.

Eisenhower pisze, że jego zdaniem, jest to jedyna droga zmierzająca do utrwalenia osiągniętego już w Genewie porozumienia. Nie następczałyby także trudności system kontroli tego porozumienia.

Prezydent Stanów Zjednoczonych pisze następnie, że sprawę tę omawiał z premierem W. Brytanii Macmillanem. Eisenhower twierdzi, że Stany Zjednoczone dążą do zawarcia trwałego układu w sprawie zakazu doświadczeń nuklearnych, ponieważ stanowiłoby to doniosły krok na drodze do rozbrojenia.

Rzecznik prasowy Białego Domu Hagerty oświadczył, że dotychczas nie nadeszła odpowiedź na list prezydenta USA.

Agencje zachodnie podają na marginesie listu Eisenhowera, że przed kilkoma dniami delegacja amerykańska na konferencję w sprawie zaprzestania doświadczeń nuklearnych w Genewie, zaproponowała aby zawarto porozumienie w sprawie zaprzestania doświadczeń pod wodą i na powierzchni ziemi do wysokości 50 km. Delegacja amerykańska proponowała, aby po zawarciu tego porozumienia konferencja obradowała w sprawie zakazu doświadczeń nuklearnych pod ziemią i na dużych wysokościach.

Senator z ramienia partii demokratycznej Gore, który z zadowoleniem przyjął propozycję Eisenhowera wyraził nadzieję, że nawet jeśli zostanie ona odrzucona, to USA jednostronnie na okres 3 lat zawieszają doświadczenia nuklearne do wysokości 50 km.

Inny senator z ramienia partii demokratycznej Church wyraził przekonanie, że porozumienie zostanie zawarte i atmosfera ziemiska nie będzie

zanieczyszczana opadami radioaktywnymi.

Obserwatorzy zwracają uwagę, iż list Eisenhowera pomija sprawę doświadczeń nuklearnych na dużych wysokościach i pod ziemią, z czego niektórzy wyciągają wniosek, iż USA zamierzają kontynuować te doświadczenia.

Na cześć
1 Maja

(Inf. wł.)

W Poznańskich Zakładach Naprawy Samochodów odbyło się zebranie załogi, na którym podjęto szereg cennych zobowiązań dla uczczenia Święta Pracy.

Zobowiązania o ponadplanowej produkcji przyniosą 2.095.000 złotych dodatkowej wartości. M. in. postanowiono wyprodukować 80 sztuk eksportowych różnej wartości, samochodów furgon „Nysa”, samochodów mikrus „Nysa” oraz 65 autobusów „San”. (w. ch.)

Walny zjazd ZHP
zakończył obrady

Zofia Zakrzewska - naczelnikiem harcerstwa

WARSZAWA (PAP)
21 bm. o godzinie 6-ej rano — po całonocnym posiedzeniu — zakończył się w Warszawie walny zjazd Związku Harcerstwa Polskiego. 20 bm. zjazd uchwalił statut ZHP, oraz wy-

tyczne do programu działania Związku na lata 1959—61. W toku sesji nocnej — która rozpoczęła się po przyjęciu w Urzędzie Rady Ministrów uczestnicy Zjazdu wysłuchali sprawozdania z pracy Naczelnicy Rady Harcerskiej i Głównego Kwatery Harcerstwa udzielając im absolutorium.

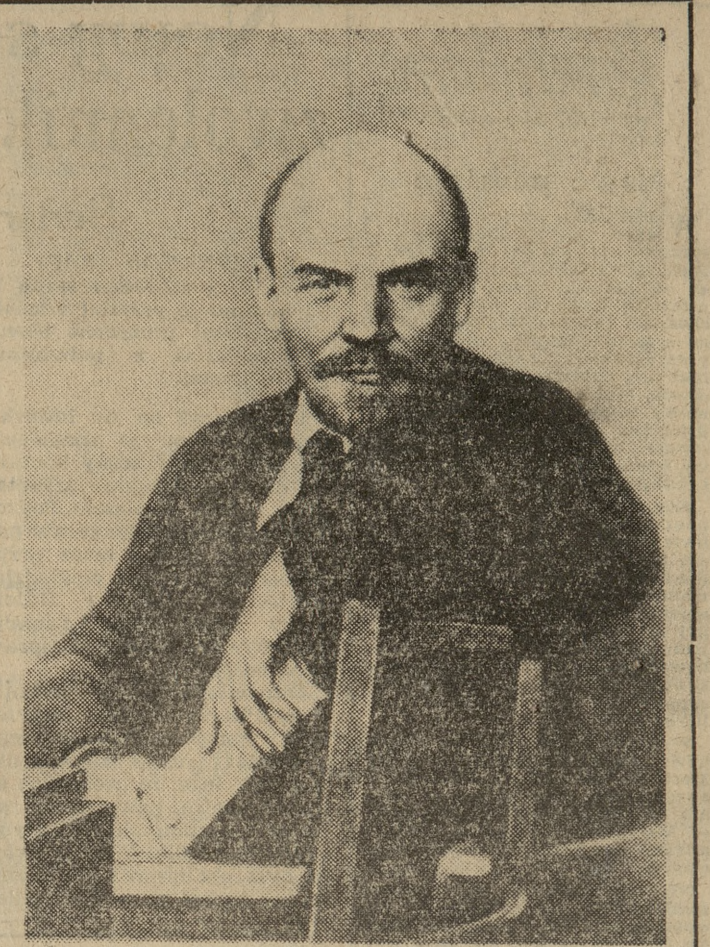
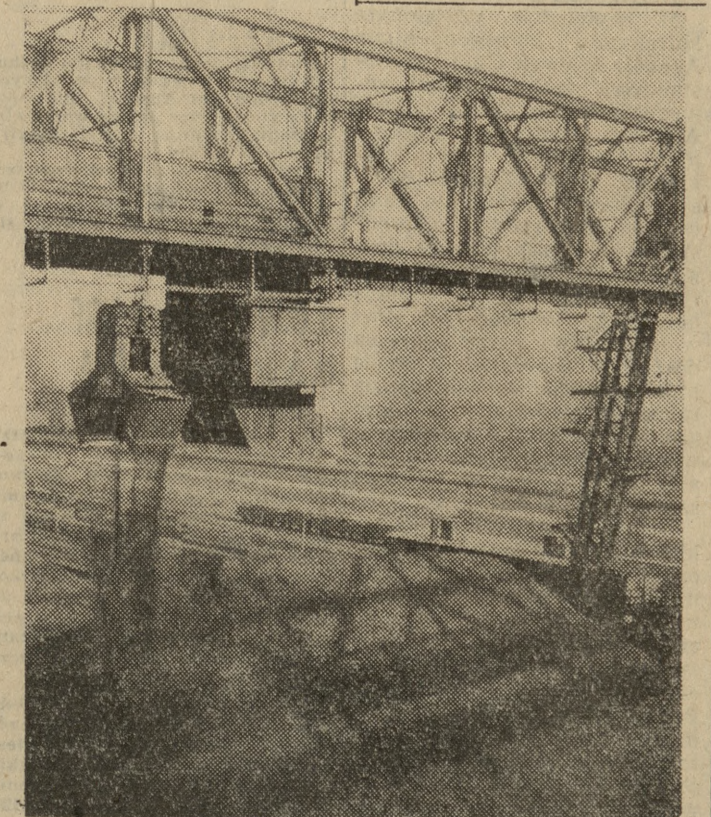
Ostatnim punktem porządku obrad były wybory naczelników władz ZHP. Zjazd wybrał 100 osobową Naczelną Radę Harcerską oraz komisję rewizyjną ZHP.

Rano po zamknięciu obrad zjazdu odbyło się pierwsze posiedzenie Naczelnicy Rady Harcerskiej. Plenum powołało na stanowisko naczelnika harcerstwa Zofię Zakrzewską, która pełniła dotychczas tę funkcję. NRH wybrała też jako swój organ wykonawczy 14-osobową Główną Kwaterę Harcerstwa. Zastępcami naczelnika harcerstwa wybrani zostali: Wojciech Jaskot, Jan Kinast, Jacek Węgrzynowicz i Jerzy Zolnierkiewicz.

KOMBINAT IM. LENINA

Największy obiekt przemysłowy Polski — kombinat hutniczy nazwany imieniem wielkiego przywódcy proletariatu, jest równocześnie symbolem przyjaźni i braterskiej współpracy na polu gospodarczym między Polską a ZSRR.

Kombinat im. Lenina powstał w oparciu o dokumentację radziecką. ZSRR dostarczał i dostarcza nadal maszyn i urządzeń, fachowcy radzieccy byli pierwszymi nauczycielami załogi. Ruda krzyworska stanowi podstawowy surowiec kombinatu. Na zdjęciu: Rejon wielkich pieców — na pierwszym planie składowisko rudy dostarczonej przez ZSRR. CAF



Dziś mija 89 rocznica urodzin W. I. Lenina. Artykuł poświęcony Leninowi pt. „W Krakowie” zamieszczamy na str. 3.

Ziemie Zachodnie
przedmiotem badań naukowych

(API)

Ponad 80 różnego typu placówek badawczych działa na Ziemiach Zachodnich, lub zajmują się problematyką naukowo-badawczą tych ziem. Ich zasługą jest m. in. przysporzenie gospodarcze surow-

ców, których w ogóle nie wykorzystywano na tym terenie pod panowaniem niemieckim. One udostępniły nauce polskiej i światowej zagadnienia przedtem nieznane, lub celowo przemilczane przez uczonych niemieckich. Ożywiły się warsztaty uczonych polskich, rozwija się i rozszerza swą działalność Instytut Zachodni.

Na odbytej ostatnio w Gdańsku plenarnej sesji Rady Naukowej d/s Ziemi Zachodnich podkreślano zadania nauki polskiej, która musi dać obiektywną i naukowo uzasadnioną odpowiedź na tendencyjne ataki rewizjonizmu zachodnioniemieckiego. Właśnie ta specyficzna problematyka wymaga szczególnie wnikliwej, naukowej analizy. Zadaniem Rady jest inspirowanie, popieranie i koordynowanie kierunków tych badań wśród z Polską Akademią Nauk. Z przeważających zainteresowań historycznych te placówki naukowe powinny przestawić się na przyrodnicze, rolnicze, techniczne, ekonomiczne, socjologiczno-demograficzne, na zagadnienia zagospodarowania przestrzennego itd.

Rada Naukowa do Spraw Ziemi Zachodnich winna stać się — jak powiedział prof. Kulczyński — czymś w rodzaju sejmiku nauki polskiej dla Ziemi Zachodnich. Na sesjach plenarnych Rady, w których winni brać udział przedstawiciele wszystkich zainteresowanych instytucji i organizacji naukowych oraz specjaliści w zakresie problematyki Ziemi Zachodnich, przedmiotem obrad winny być węzłowe zagadnienia problematyki naukowej tych ziem. Powinny też być na nich podejmowane wnioski dla prac Sejmu, rządu, TRZZ.

Polsko-bułgarskie
rozmowy gospodarcze

WARSZAWA (PAP)

20 bm. nastąpiło pierwsze spotkanie rządowych delegacji gospodarczych Polski i Bułgarii. Stronę polską przewodniczy wicepremier Zenon Nowak, bułgarskiej — wicepremier Georgi Trajkow, który przybył do Warszawy w niedzielę, 19 bm. na czele kilkusobowej delegacji.

Z kroniki dyplomatycznej

WARSZAWA (PAP)

Przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki przyjął w dniu 20 bm. w Belwederze na audiencji ambasadora Holandii w Polsce Duco Gerrita Aduarda Middelburga, który złożył listy uwierzytelniające.

DŁUGOŚĆ FAL
DŁUGOŚĆ FAL
DŁUGOŚĆ FAL

Krótko

DŁUGOŚĆ FAL
DŁUGOŚĆ FAL
DŁUGOŚĆ FAL

Polscy dziennikarze
w NRD

Do Berlina demokratycznego przybyła w poniedziałek na zaproszenie Związku Prasy Niemieckiej 10-osobowa delegacja polskich dziennikarzy ekonomistów, reprezentujących kilka dzienników i prasy rydzyckiej. Przybyli oni w celu zapoznania się z problemami ekonomicznymi NRD, jej osiągnięciami i planami gospodarczymi. W delegacji uczestniczy m. in. sekretarz redakcji „Głosu Wlkp.” — red. Wiesław Porzycki.

Kiepura przybywa
w maju do Polski

Jak się dowiadujemy, Jan Kiepura wraz z Martą Eggerth przyjadą do Polski 31 maja br.

Wiadomość o tym, że wiceprezydent St. Zjednoczonych — Richard Nixon zamierza odwiedzić Związek Radziecki lotem brytyjskiego samolotu, w świetle ostatnich zmian w państwach zachodnich (postanowienie Adenauera o kandydowaniu w wyborach prezydenckich i dymisja Dulles) fakt ten, nabiera szczególnego znaczenia. Można przypuszczać, iż rozmowy Nixon z przywódcami radzieckimi, chociaż nieoficjalne, stworzą zapewne nowe perspektywy odprężenia w stosunkach amerykańsko-radzieckich.

Komunikat Białego Domu o zamierzonej wizycie Nixon w Moskwie oznacza według zgodnego zdania komentatorów zachodnich, że Eisenhower co najmniej nie przewiduje pogorszenia stosunków amerykańsko-radzieckich. W obecnej sytuacji, nacechowanej wzajemnym dążeniem obu stron do rozwiązania, punkt widzenia prezydenta Stanów Zjednoczonych jest więc zapowiedzią kontynuowania polityki odprężenia.

Wydać się również że Eisenhower poprzez wizytę Nixon w Moskwie zamierza odzyskać dla swego kraju, wymykającą się ostatnio do rąk premiera brytyjskiego — Macmillana, rolę pośrednika między politykami Wschodu i Zachodu.

Nie bez znaczenia są również zamiary Eisenhowera dotyczące wewnętrznej polityki amerykańskiej. Na ogół przypuszcza się, że w wyborach prezydenckich, które odbędą się w przyszłym roku, rządząca obecnie partia republikańska wysunie kandydaturę własnego Nixona. Decydując się na podróż Nixon do Moskwy, Eisenhower zamierza z pewnością w ten sposób udzielić swemu zastępcy poparcia, jako ewentualnemu swemu następcy.

Wizyta Nixon na wiec w Maniesteda oraz przejawem chęci i gotowości USA do rozmów ze Wschodem.

Niezależnie od szerokości tego zamiaru, pewnym wydaje się być, iż wizyta Nixon przyczyni się do lepszego wzajemnego zrozumienia stanowisk USA i ZSRR w okresie rokowań, które zapoczątkować ma majowa konferencja ministrów spraw zagranicznych.

Na marginesie zapowiedzianej na lipiec wizyty Nixon w Moskwie warto zwrócić uwagę na reakcję współczesnych Stanów Zjednoczonych. W Londynie i Paryżu, mimo różnych zastrzeżeń przede wszystkim natury ambicjonalnej (dlatego dialog ma toczyć się bez udziału Anglii i Francji), są na ogół zadowoleni z podjęcia decyzji o zamierzonej wizycie Nixon w Moskwie. Natomiast Bonn wyraża półoficjalnie dezaprobatę, obawiając się, że Stany Zjednoczone dążą do porozumienia ze Związkiem Radzieckim za wszelką cenę. Całe jednak szczęście, że opinie Bonn nie wpływają decydująco na poczynania innych państw zachodnich.

Trudne próby nowego kierownika

Stany Zjednoczone mają nowego sekretarza stanu. Został nim po Johnie Fosterze Dullesie nie pierwszy już młodszy polityk — Christian Archibald Herter. Z dotychczasowych doniesień można wnioskować, że nominacja ta przyjąta została ze zgodnym zadowoleniem przez demokratów i republikańców w Stanach Zjednoczonych oraz przez rządy sojuszników USA.

Przystępując do pełnienia funkcji kierownika amerykańskiej polityki zagranicznej, Herter staje od razu przed bardzo trudnym zadaniem. Co bardziej liberalni politycy zachodni oraz znakomita większość narodów oczekuje po nim zarzucenia doprowadzonej przez Dullesa do „krawiedzi wojny” polityki amerykańskiej, a administracja prezydenta Eisenhowera nie szczędzi jednocześnie zapewnień, że Herter będzie godnym następcą swego poprzednika. Sam Herter zapowiada, że na temat ewentualnych zmian w polityce zagranicznej Stanów wypowie się dopiero po zatwierdzeniu jego nominacji przez Senat.

Zanim jednak to nastąpi — a trudno byłoby dzisiaj snuć przypuszczenia na ten temat — Herter zobowiązany jest w najbliższym czasie wziąć udział w dwóch ważnych dla Zachodu i całego świata konferencjach.

29 kwietnia będzie reprezentował USA na paryskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych państw zachodnich. I od razu tutaj stanie w obliczu jednego z najtrudniejszych zadań. Będzie mianowicie musiał, mimo niedawno proklamowanej na sesji NATO w Waszyngtonie „jedności poglądów”, przystąpić do skoordynowania stanowisk państw zachodnich przed konferencją genewską. Sam już fakt konieczności ujednolicenia jednoci Zachodu wymownie świadczy o stopniu trudności, przed jakimi staje Herter.

Zasadniczą jednak próbą dla Hertera będzie genewska konferencja ministrów Wschodu i Zachodu. Miarą oceny politycznych poczyną Hertera będą wyniki tej konferencji, a przedtem jeszcze sposób jego podejścia do tak istotnych dla świata spraw, jak problemy Niemiec i Berlina zachodniego.

Bez wątpienia od nowostaw sekretarza stanu Stanów Zjednoczonych zależy w dużym stopniu polityka całego obozu państw zachodnich. O tym jednak, czy i o ile nowy sekretarz postawiony na ciele starej ekipy ekspertów amerykańskich „zdoła sprostać” polityce Zachodu z „krawiedzi wojny”, przekonamy się w najbliższym czasie.

Nowy sekretarz stanu USA zwolennikiem kolektywnej pracy

Herter rozmawia z dziennikarzami

WASZYNGTON (PAP)

Nowy sekretarz stanu USA, Christian Herter, którego nominację przesłał właśnie do formalnego zatwierdzenia senatowi prezydent Eisenhower, wrócił w poniedziałek samolotem z południowej Karoliny, gdzie spędził week end.

Oświadczył on na lotnisku dziennikarzom, że spodziewa się utrzymać ścisły kontakt z dotychczasowym sekretarzem stanu Dullesem. Podsekretarzem stanu do spraw politycznych będzie teraz przypuszczalnie — jak powiedział Herter — Douglas Dillon, który dotąd pełnił funkcję podsekretarza stanu do spraw ekonomicznych.

Odpowiadając na pytania dziennikarzy Herter zaprzeczył wersjom, jakoby jego autorytet uległ obniżeniu wskutek tego, że prezydent ociągał się z powołaniem go na nowe stanowisko. Jedyną przyczyną kilkudniowej zwłoki była okoliczność, że Eisenhower czekał na wyniki badań

lekarzkiego, któremu musiał poddać się Herter. Gdy lekarze stwierdzili, że stan zdrowia Hertera nie przeszkadza mu w objęciu funkcji sekretarza stanu — prezydent natychmiast go mianował.

W dalszym ciągu Hertera zapytano, czy będzie on stosował inne metody pracy niż Dulles podróżując mniej po świecie, a polegając więcej na ambasadorach. „Nie wiem, czy tak będzie — powiedział Herter. Będę podróżował, jeżeli uznaję to za konieczne, ale byłem zawsze zwolennikiem kolektywnej pracy”.

Herter odmówił skomentowania doniesień z Genewy, jakoby prezydent Eisenhower zaapelował do Chruszczowa w sprawie położenia kresu obecnemu impasowi w rozmowach na temat zawieszenia doświadczeń z bronią jądrową.

Spytano go także, czy sądzi, że przebieg wspomnianych rozmów wywrze jakiś wpływ na konferencję ministrów

spraw zagranicznych Wschodu i Zachodu otwierającej się w Genewie 11 maja. Odpowiedź brzmiała: „Niekoniecznie — czynimy szczerze wysiłki, aby przezwyciężyć impas”.

Na dalsze pytania Herter odmówił odpowiedzi oświadczając, że nie będzie komentował spraw polityki zagranicznej przed zatwierdzeniem jego nominacji przez senat i złożeniem przysięgi w charakterze sekretarza stanu.



STŁUMIENIE REBELII
W BOLIWII

Prawicowy zamach, dokonany w stolicy Boliwii La Paz, został udaremniony w parę godzin po wybuchu. Jak podaje agencja France Presse, zamachowcy zostali unieszkodliwieni przez oddziały policji i nie zaszła potrzeba użycia oddziałów wojskowych.

WYBORY W ALGERII

19 bm. rozpoczęły się w Algierii wybory samorządowe. Trwać one będą tydzień. W niedzielę głosowały wielkie miasta wraz z przynależnymi do nich gminami. Wybory odbywają się pod nadzorem francuskich oddziałów wojskowych.

SZCZEGÓŁY KATASTROFY...

Rada amerykańskiego lotnictwa cywilnego podała do wiadomości, iż przyczyną katastrofy lotniczej, w której zginął znany producent filmowy, Mike Todd, mąż gwiazdy hollywoodzkiej Elisabeth Taylor, było przeładowanie samolotu, a ponadto uszkodzenie silnika.

KRÓL HUSSEIN
PRZYBYŁ DO LONDYN

W niedzielę przybył do Londynu z 10-dniową nieoficjalną wizytą król Jordani, Hussein.

„WIELKI ZIELONY MUR”

Na przestrzeni ponad 2 tys. km ciągnąć się będzie pas zieleni zakładany obecnie w północno-zachodnich prowincjach Chińskiej Republiki Ludowej. Chiny posiadają więc będą dwa „wielkie mury” — jeden słynny starożytny „wielki mur” zbudowany z potężnych bloków kamiennych dla ochrony przed najazdami i drugi — z zielonych drzew chroniący przed wichrami i burzami płaskowymi z pustyni Gobi.

OTWÓR

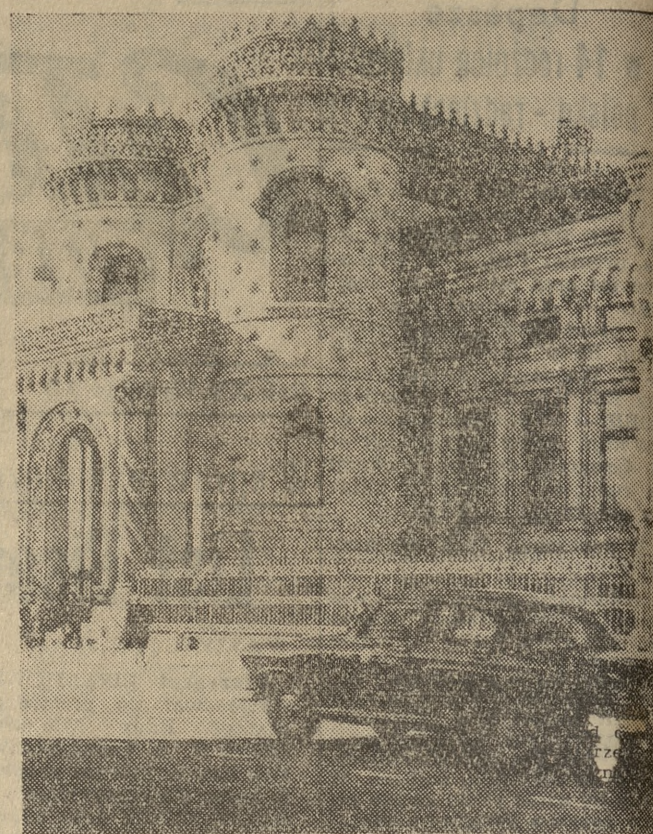
W SKORUPIE ZIEMSKIEJ
CHCĄ WYDRAŻYĆ AMERYKANIE

W Nowym Jorku oznajmiono, iż w przyszłym miesiącu flotylla amerykańskich statków badawczych wypłynie z Porto Rico na poszukiwanie miejsca, w którym można by wydrążyć otwór poprzez skorupę ziemską. Uczeń zamierzający dotrzeć w ten sposób — oczywiście niezbyt głęboko — do wnętrza naszego globu, pobrać próbki, aby stwierdzić, z czego jest ono zbudowane.

„KSIĘŻNA BRETANII 1959”

Bretonczycy — mieszkańcy Paryża wybrali swoją „księżnę” — jest nią 21-letnia Gisele Quemar. Poprzednią „księżną” — Michele le Teste koronuje swą następczynią.

Fot. — CAF



W Moskwie otwarto Dom Przyjaźni z narodami innych krajów. W gmachu będą organizowane wystawy, pokazy filmowe i teatralne imprezy, konferencje i wykłady poświęcone obcym krajom.

Fot. — CAF

Niespodziewana kontrowersja Heuss — Adenauer

BERLIN (PAP)

„Die Welt” omawia w poniedziałek kontrowersję powstałą pomiędzy prezydentem NRF Heusem i kanclerzem Adenauerem na tle przemówienia radiowego wygłoszonego przez Adenauera w dniu 8 kwietnia br. W przemówieniu tym Adenauer stwierdził m. in., iż „stanowisko, zadania i praca prezydenta federalnego” nie są należycie doceniane przez niemiecką opinię publiczną. „Są one znacznie większe niż sądzono dotychczas”.

Słowami tymi poczuł się dotknięty prezydent Heuss, który wystosował list do Adenauera z prośbą o wyjaśnienie tych sformułowań i niedawno otrzymał odpowiedź. Specjalnego posmaku nadaje tej kontrowersji fakt, iż — według powszechnego mniemania — Heuss świadomie nie wykorzystywał w ubiegłych latach swej kadencji wszystkich przysługujących mu prerogatyw, aby dać większe pole do działania Adenauerowi i nie zakładać — jak to określiła prasa angielska — „jednoosobowych rządów” w Niemczech Zachodnich. Adenauer zrewanżował się Heussowi w powiedzi, w której dźwięczy nuta lekceważenia sposobów wykonywania przez Heussa funkcji prezydenta.

„Die Welt” pisze w komentarzu zatytułowanym „Takt”, iż incydent z Heusem „powinien być dla kanclerza federalnego lekcją, jeśli chodzi o wykonywanie urzędu w przy-

„Środek koncentracji ludności” w Algierii

PARYŻ (PAP).

Jak donosi agencja France Presse, francuskie władze w Algierii postanowiły utworzyć w szeregu okolicznych państw pod pretekstem zapewnienia jej „ochrony przed powstańcami”. Ochronę tę sprawować będą oddziały wojsk francuskich, a niekiedy grupy utworzone z samych mieszkańców.

Jak stwierdza agencja, zarządzenia te dadzą władzom wojskowym tę dodatkową korzyść, że uniemożliwią powstańcom zaopatrywanie się w żywność.

Ludność wraz z dobytkiem będzie przymusowo przesiedlana i koncentrowana w miejscach wybranych przez władze. Na razie zamieszkałe pod namiotami, których dostarczą wojsko.

Oznacza to, że prawie 600 tys. Algierczyków zmuszonych jest porzucić własny dom, znaleźć „schronienie” w struktach „koncentracji” — pisze tygodnik „France Observateur”. Tygodnik podaje szereg szczegółów o trudnej sytuacji ekonomicznej przesiedleńców i wysokiej śmiertelności wśród dzieci.

Uzdrowiona dzięki radzieckiemu lekowi

MOSKWA (PAP).

„Moskowskaja Prawda” podaje, że niedawno w Pali (Włochy) rodzinę 33-letniej Rozy Aogardi spotkała niezwykle radość, która przez 16 lat ciężko chorowała i była przykuta do łóżka, zyskała nagle zdrowie.

24 maja 1943 roku, na oczach Rozy naziści rozstrzelali grupę rodaków. Krwawa scena i straszna dziewczyna z zapadłą na jakąś ciężką i rzadko spotykaną chorobę. Wszystkie środki zastosowane przez lekarzy, których nie przyniosły poprawy, nie pomogły 506 zabiegów chirurgicznych jak również dokonywana w razie transfuzji krwi.

Wreszcie lekarze włoscy dowiedzieli się przypadkowo, że u chorego radzieckim udało się wyizolować preparat „Albumicyn”. Tym można by przywrócić zdrowie chorej. Albumicyn uzyskano pośrednictwem ambasady ZSRR w Rzymie. Leczenie tym środkiem okazało się zbawienne. Roza Aogardi odzyskała zdrowie.

40-lecie ZKJ

BELGRAD (PAP)

W Jugosławii obchodzone były w dniach 19 i 20 bm. uroczystości 40-lecia powstania Komunistycznej Partii Jugosławii. W niedzielę 19 bm. odbyło się w Belgradzie uroczyste posiedzenie KC Związku Komunistów Jugosławii, na którym sekretarz generalny Związku J. Broz Tito wygłosił okolicznościowy referat. W południe na placu im. Marksa i Engelsa odbył się wiec mieszkańców Belgradu. Przemawiali J. Broz Tito i Rankovic.

W całym kraju zorganizowano w związku z rocznicą liczne akademie i imprezy artystyczne. Miasta i wsie Jugosławii zostały z okazji rocznicy barwnie udekorowane.

Strajki w Ameryce

NOWY JORK (PAP).

W Nowym Jorku rozpoczął się strajk ponad 3 tysięcy pracowników wielkich magazynów żywnościowych dostarczających produkty do domu. Strajkujący domagają się podwyżki płac.

Według doniesień z Limy, trwa tam w dalszym ciągu strajk pracowników bankowych, który rozpoczął się 2 bm. Policja peruwiańska dokonała licznych aresztowań wśród strajkujących.

Skułki powodzi w Ameryce Płd. i Austrii

NOWY JORK (PAP)

Jak wynika z ostatnich doniesień z Buenos Aires sytuacja powodziowa w Argentynie, mimo pewnego spadku poziomu rzek Parana i Urugwaj, jest nadal katastrofalna. Wskutek gwałtownego przyboru wód na rzece Matanza istniejące niebezpieczeństwo zalania nowych połaci tego kraju na południe od Buenos Aires. Według tymczasowych danych powódź w jednej tylko prowincji — Entierios pochłonięła 20 ofiar i spowodowała straty w wysokości przeszło 500 milionów pesos. W całej Argentynie sytuacja jest nadal niezwykle poważna. Klęską powodzi do-

tkniętych jest ok. 400 tys. osób. Setki miejscowości zalanych jest nadal przez rzeki Parana i Urugwaj. Miliony hektarów ziemi uprawnej znajdują się pod wodą.

Na sztucznym jeziorze Bonete, gdzie znajduje się największa stacja hydroelektryczna Urugwaju, w nocy z niedzieli na poniedziałek władze urugwajskie wysadziły część zapory. Miało to na celu zapobieżenie przerwaniamy przez wzburzone rzeki Rio Negro i runięciu wód na leżące u stóp tamy miasto Paso de Los Toros, z którego ewakuowano część mieszkańców.

Według nieoficjalnych danych straty spowodowane powodzią wynoszą w Urugwaju ok. 100 milionów dolarów.

Powodzią został także nawiedzony jeszcze jeden kraj Ameryki Południowej a mianowicie Chile.

WIEDEŃ (PAP)

Powódź, jaka nawiedziła wskutek ulewnych deszczów padających od dwóch dni Austrię, spowodowała duże straty przede wszystkim w Dolnej i Górnej Austrii, Styrii i prowincji Salzburg.

Sytuacja grozi dalszym pogorszeniem, ponieważ austriacka służba meteorologiczna zapowiada, iż w ciągu najbliższych dni utrzyma się deszczowa pogoda.

3.000 żołnierzy NRF przeszkolono w USA

BONN (PAP).

Od roku 1956 3 tysiące żołnierzy zachodnio-niemieckich przeszło przeszkolenie w Stanach Zjednoczonych w dziedzinie obsługi rakiet atomowych. Informacje te podał w poniedziałek biuletyn prasowy „Parlamentarischer Pressedienst”. 2 tysiące przeszkolonych żołnierzy powróciło już do kraju, gdzie zatrudniani są w charakterze instruktorów. Pozostały tysiąc żołnierzy przebywa jeszcze w Stanach Zjednoczonych.

Według cytowanych przez biuletyn wypowiedzi prasy amerykańskiej, szkolenie żołnierzy Bundeswehry w obsłudze pocisków rakietowych ma na celu dostarczenie Bundeswehrze wysoko-kwalifikowanych fachowców.



W KRAKOWIE

Był rok 1912. Włodzimierz Iljcz Lenin wraz z N. Krupską i jej matką staruszką przebywał na emigracji w Paryżu. Miał jednak o wyjeździe — chciał być możliwie jak najbliżej Rosji, walczącej tam w podziemiu partii. Oddajmy głos Nadziejdzie Krupskiej, wiernej towarzysze życia Lenina i współbojownicy. Oto fragmenty z najnowszej wydania jej wspomnień o Leninie, które zawierają wiele szczegółów mało na ogół znanych czytelnikom w Polsce.

„Przyjechaliśmy do Krakowa w lecie i towarzysze Bagocki (polski działacz rewolucyjny — przyp. red.) poradził nam, byśmy zamieszkali na przedmieściu Krakowa, tak zwanym Zwierzyniecu, gdzie wynajęliśmy mieszkanie w jednym domu z Zinowiewami. Byli tam okropnie brudni, ale niedaleko była Wisła, w której można było świetnie się kąpać, a o jakieś 5 kilometrów cudowny, rozległy „Las Wolski”, do którego często jeździliśmy z Iljczem na rowerach. Jesienią przeprowadzaliśmy się na drugi koniec miasta, do nowo zabu-

dowanej dzielnicy, gdzie zamieszkał również Bagocki i Zinowiewowie.

Kraków bardzo podobał się Iljczowi, przypominał mu Rosję. Nowe środowisko i spokój po emigracyjnym rwetesie koily nieco nerwy. Iljcz uważał obserwować powszednie życie ludności krakowskiej, biedoty, ludu robotniczego. Mnie też podobał się Kraków. Kiedyś, we wczesnym dzieciństwie, w wieku od 2 do 5 lat, mieszkałam w Polsce, coś niecoś z tamtych czasów pozostało mi w pamięci. Nadzwyczaj miłe wydawały mi się drewniane galeriejski w podwórzach, przypominały mi one te galeriejski, na których niegdyś bawiłam się z polskimi i żydowskimi dziećmi. Miłe wydawały się „ogródki”, w których można było dostać kwaśne mleko z ziemniakami. Mojej matce Kraków również przypominał jej młode lata, a Iljcz cieszył się, że się wyrwał z paryskiej niewoli; wesoło żartował, chwalił sobie i kwaśne mleko, i polską „mocną starke”.

Towarzyszka Lilina najle-

piej spośród nas wszystkich znała język polski; ja polski znałam słabo, coś niecoś pamiętałam z dzieciństwa, na Syberii i w Ufie uczyłam się trochę polskiego, a tutaj od razu musiałam w sprawach codziennych mówić po polsku. Prowadzić gospodarstwo było mi tutaj trudniej niż w Paryżu, gazu nie było, trzeba było gotować na kuchni. Zażądałam raz od rzeźnika, by mi dał, tak jak we Francji, mięso bez kości. Rzeźnik spojrzał na mnie z pogardą i powiedział: „Pan Bóg stworzył krowę z kośćmi, więc czy ja mogę sprzedawać mięso bez kości?” Bułki na poniedziałek trzeba było kupować zawczasu, bo w poniedziałek piekarze jeszcze nie byli trzeźwi i piekarni nie otwierano itd. Trzeba było umiarkowanie się. Sklepy były polskie i żydowskie. W sklepach żydowskich można było wszystko dostać dwa razy taniej ale trzeba było się targować, wychodzić ze sklepu, wracać itp. Traciło się na to moc czasu...

... W Krakowie władza kleru katolickiego, księży, była bezgraniczna. Księża udzielali pomocy materialnej pogorzelcom, staruszkom, sierotom. Klasztorzy kobiece starali się o pracę dla służących i broniły ich praw przed chlebodawcami, nabożeństwa były jedyną rozrywką zahukanej, ciemnej ludności. W Galicji wciąż jeszcze trwały pańszczyźniane zwyczaje, które Kościół Katolicki podtrzymywał. Np. paniusia w kapelusiku najmuje na rynku służącą, jakieś dziesięć dziewczyn ze wsi czeka na rynku, by się wynająć do służby; wszystkie one całują paniusie w rękę. Za wszystko należało dawać napiwek. Otrzymałszy napiwek, stolarz czy dorożkarz padał do nóg i kłaniał się do ziemi. Ale za to maszy straszyły nienawidziły jasnie panów. Niania, która opiekowała się dzieckiem Zinowiewów, co rano chodziła do kościoła, była wprost przezroczyta od postów i modlitw, ale raz, gdy się ze mną rozgadała, powiedziała, że nienawidzi panów, że służyła przez trzy lata u jakiejś pani oficerowej, która jak wszyscy państwo spała do jedenastej, piła kawę w łóżku i kazała służącej ubierać się, wciągać sobie na nogi pończochy. Ta fantastycznie pobożna niania mówiła, że jeżeli będzie rewolucja, to ona pierwsza pójdzie z widłami na jasne panów. Nędza i poniewierka chłopów i ubogiej ludności przejawiała się we wszystkich drobiazgach i była bodaj że większa niż wtedy u nas w Rosji.

W Krakowie Iljcz spotkał się z towarzyszem Haneckim, który w swoim czasie był delegatem SDKPiL na II Zjazd a potem również na Zjazd Sztokholmski i Zjazd Londyński naszej partii. Był on delegatem Zarządu Głównego SDKPiL. Od Haneckiego i od innych polskich towarzyszy Iljcz dowiedział się szczegółowo o rozłamie wśród polskich socjaldemokratów... Iljcz stanął po stronie Komitetu Warszawskiego „rozłamowców”, na piśmie w ich obronie artykuł zwrócił się do Międzynarodowego Biura Socjalistycznego z protestem przeciw postępowaniu Zarządu Głównego. Komitet Warszawski był mocno związany z masami Warszawy i innych ośrodków robotniczych (Łódź i in.). Iljcz uważał, że sprawa „rozłamowców” nie jest mu obca, że jest ona nierozdzielnie związana z całą tak ostrą wówczas walką wewnątrzpartyjną, toteż Włodzimierz Iljcz nie mógł się do niej odnieść obojętnie.

...W okresie krakowskim, w ostatnich latach przed wojną imperialistyczną, Iljcz poświęcał bardzo wiele uwagi kwestii narodowej. Wszelki ucisk narodowy od najmłodszej młodości był mu nie-

nawistny. Słowa Marksa, że nie ma większego nieszczęścia dla narodu, niż ciemnienie innego narodu, były dlań bliskie i zrozumiałe. W takiej chwili, jak koniec roku 1912 i początek 1913, w obliczu zbliżającej się wojny, niedocenianie prawa narodów do samostanowienia, wywoływało oburzenie Iljcz. Ale najważniejsze dyskusje w sprawie prawa narodów do samostanowienia staczane były z Polakami; twierdzili oni — i Róża Luksemburg, i „rozłamowcy” — że prawo narodów do samostanowienia nie oznacza prawa do oderwania się. Iljcz rozumiał przyczynę tej czujnej ostrożności Polaków w kwestii prawa do samostanowienia. Nienawiść do caratu była głęboko zakorzeniona w masach polskich...

Zbliżała się wojna i rósł nie tylko czarnosieczny nacjonalizm, nie tylko wzrastał się szowinizm burżuazyjny krajów panujących, ale również rosła nadzieja na wyzwolenie narodów uciskanych. PPS marzyła coraz bardziej o niepodległości Polski. Rosnący separatyzm PPS — partii na wskroś drobnoniemieckiej — wywoływał zaniepokojenie w polskiej socjaldemokracji. Toteż socjaldemokraci polscy występowali przeciwko oderwaniu się. Iljcz spotykał się z pepesowcami, kilka razy rozmawiał z jednym z ich wybitnych działaczy, Jodką, słyszał wystąpienia Daszyńskiego, rozumiał więc, co niepokoi polskich socjaldemokratów. Ale nie można, przecież — „mawiał — ujmować zagadnienia prawa narodów do samostanowienia tylko z polskiego punktu widzenia!”

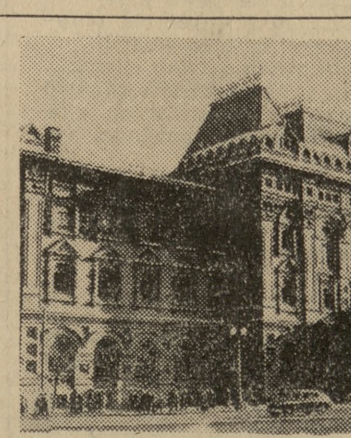
Z sali sądowej

Morderstwo czy samobójstwo?

W największej sali Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu rozpoczął się 21 bm. proces 28-letniego Józefa Gauzy. Prokurator oskarża go o to, że 18 grudnia ub. roku — w Ciążeniu (pow. Sępólno) pozbawił życia 24-letnią Scholastykę Kaczmarkównę wrzucając ją do rzeki Warty.

Oskarżony nie przyznał się do winy i wyjaśnił, że denatka poznał wiosną 1958 r. W krótkim czasie się z nią ożenił. Wkrótce po ślubie Gauzy — zaczął ją robić wymówki i doszło do kłótni. W końcu uderzył ją w twarz. Wtedy oddepchnął ją od siebie i poszedł do domu. Nie wiem co się z nią stało...

Oskarżony nie potrafił jednak wytłumaczyć dlaczego w śledztwie przyznał się, że wrzucił dziewczynę do Warty. Również wyjaśnienia świadków są niekorzystne dla Gauzy. M. in. mówią oni, że 18 grudnia do spotkania doszło z inicjatywy oskarżonego, który twierdził, że ma dużo do powiedzenia. „Córka — zeznał ojciec denatki — miała w tym dniu złe przeczucia, ale mówiła, że ciękawki ją co powie Gauza”. Inni świadkowie dodają, że krytyczne go dnia znał rzeki dobiegł przeraźliwy krzyk kobiety. Można było rozróżnić słowa: „Józku, Józku kochany, o Matko Boska”. Nad brzegiem Warty znaleziono rozzerwany fartuch. Również odzież na denatce była poszarpana, co wskazywałoby na to, że przed śmiercią stoczyła walkę. Fakt ten zdają się potwierdzać obrażenia na ciele zmarłej. (ak)



Gmach Centr. Muzeum Włodzimierza Lenina w Moskwie
Fot. — CAF



W. I. Lenin ze swą siostrą Marią — Moskwa 1919 r.
Fot. — CAF

Ponad miliard na budownictwo spółdzielcze

Efekty społecznej inicjatywy

Trudności mieszkaniowe są nam dobrze znane. Wiemy również, że i najbliższa przyszłość nie przyniesie wszystkim w darze mieszkanie o jakim się marzy. Nie jest to jednak sprawa bezradna. Nowych domów powstaje z roku na rok coraz więcej. To jest właśnie zaplecze, które w perspektywie zapewni każdemu normalne warunki mieszkaniowe. Na razie trzeba wykorzystywać wszystkie możliwości, szukać nowych form budowania, by systematycznie powiększać zasoby mieszkaniowe.

Inicjatywy i dobrej woli nam nie brak. Świadczą o tym choćby całe kolonie domków jednorodzinnych, które niejednokrotnie przecież powstały w wyjątkowo trudnych warunkach. Budujący, często kosztem wielkich wyrzeczeń, dobrnęli do celu. Pęd do budowania, jest jak najbardziej słuszny. Oczywiście, o ile budujący kierują się zdrowymi i uczciwymi zasadami. Z tych pobudek zrodził się właśnie rozwój spółdzielni mieszkaniowej.

Nie są to znowu tak bardzo nowe formy budownictwa, bo np. Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa ma poza sobą kilkudziesięcioletnią „staż” działalności. Do roku 1956 spółdzielnie rozwiązały się bardzo powoli. Dopiero I Krajowy Zjazd Delegatów Spółdzielni Mieszkaniowych (grudzień 1956 r.) spowodował reaktywowanie wielu spółdzielni i rozwój nowych.

Poznań należy w kraju do tych miast, które konsekwentnie prowadzi nową politykę mieszkaniową, polegającą na stopniowym przesuwaniu obowiązku zaspokajania tych potrzeb na rady narodowe, zakłady pracy i samych mieszkańców. Nie bez dumy trzeba stwierdzić, że rozwój spółdzielni w naszym mieście, a także w woj. poznańskim dobrze zapisany jest w Związku Spółdzielni Mieszkaniowych w Warszawie. W zeszłym roku Poznań zajął II miejsce po Warszawie, jeśli chodzi o ilość działających spółdzielni.

Oprócz Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, mającej już swoją tradycję i Spółdzielnię Mieszkaniową „Grunwald”, budującą z rozmachem pierwsze osiedle przy ul. Grunwaldzkiej, utworzyło 16 spółdzielni przyzakładowych i międzyzakładowych. Ta forma stwarzająca możliwości poprawy warunków mieszkaniowych pracowników, zasługuje w pełni na poparcie. Jedną z takich spółdzielni, typowo robotniczą, istnieje przy HCP w Poznaniu. Plan jej przewidują wybudowanie do 1960 r. — 320 mieszkań. Od 1961 budować będzie rocznie po 360 mieszkań. Pomocą dla budujących jest bez wątpienia fundusz zakładowy. HCP zapewni 10 milionów złotych na najbliższe lata dla tych, którzy muszą pokryć 15 proc. kosztów budowy.

Ogromne znaczenie dla spółdzielni ma także prawo kupna od państwa gotowych domów. Nie zawsze społeczne przedsiębiorstwa

budowlane, które w pierwszej kolejności zaspokajają potrzeby spółdzielni, są w stanie zrealizować wszystkie ich zamierzenia. W tym roku zakupionych zostanie w całym kraju 15 tys. izb mieszkalnych, a w latach 1961—65 — 100 tysięcy. W Poznaniu już w ubiegłym roku spółdzielnia przy HCP kupiła jeden dom od Prezydium RN m. Poznania. Nie ona jedna zresztą szuka tą drogą rozwiązań mieszkaniowych. Spółdzielnie „Energetyki”, „Warsztatowiec” i „Osiedle Młodych” również pomyślały o kupnie budyn-

ków. Budownictwo spółdzielcze posiada dziś jeszcze wiele błędów, a z drugiej strony — piętrzące się trudności nie pozwalają czystokroć na szybszy rozwój. Są to sprawy związane m. in. z lokalizacją, uzbrojeniem terenów, dokumentacją, kredytami i uprzedmiotowieniem budownictwa.

Spółdzielnie mieszkaniowe są jeszcze uważane przez niektóre rady narodowe w kraju za pięte koło u wozu. Zamiast udzielać pomocy, władze terenowe utrudniają im żywot, zapominając, że właśnie spółdzielczość obok budownictwa państwowego przyczynia się waleśnie do spełniania pragnień setek tysięcy osób. Na marginesie warto dodać, że np. spółdzielnia w Lublinie „przerobi” w bieżącym roku 61 mln. zł, a DBOR tylko o 5 mln. zł więcej.

Nad tymi sprawami i szeregiem innych obradować będzie w dniach 25 i 26 bm. II Krajowy Zjazd Delegatów Spółdzielni Mieszkaniowych. Zjazd ten poprzedziła konferencja w Warszawie, w której uczestniczyli przedstawiciele spółdzielni mieszkaniowych i prasy z całego kraju. W konferencji wzięli udział także przedstawiciele Urzędu Rady Ministrów, Biura Prasy KC, Związku Spółdzielni Mieszkaniowych i ministerstw: Budownictwa i Materiałów Budowlanych, Gospodarki Komunalnej i Finansów.

Najważniejszą sprawą, przewijającą się przez wszystkie wypowiedzi był prawidłowy rozwój spółdzielni przy pomocy rad narodowych i związków zawodowych. Budownictwo spółdzielcze powinno stać się częścią planów perspektywicznych zabudowy miast i miasteczek, tworzyć jedną całość z założeniami władz terenowych. Obecnie rozpatrywane są także w Warszawie sprawy dotyczące zbrojenia terenów pod budownictwo spółdzielcze przez rady narodowe, jednolitych cen na wykup działek i inne.

Trudno przewidzieć już teraz jakie będą uchwały Zjazdu, na pewno jednak ułatwią one działalność spółdzielni mieszkaniowych. I dlatego można chyba wierzyć, że tegoroczny plan w skali krajowej obejmujący 30 tys. nowych izb (plus 15 tys. zakupionych od państwa) oraz 45 tys. wybudowanych w stanie surowym zostanie zrealizowany. Wykonanie tych zadań pochłonie ponad miliard zł. (W zeszłym roku przerobiono 835 mln. zł.).

Marzenia tysięcy mieszkańców o wygodnym, własnym mieszkanku nie są więc utopią. Trzeba jednak zrozumieć, że od nas samych, od naszej społecznej inicjatywy i oszczędności zależeć będzie, kiedy te marzenia zostaną spełnione.

Anna SIEKIERSKA

P. Łobanow

Przewodniczący Zarządu Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej

Pozdrowienia z ZSRR

Politykę KPZR i PZPR, politykę państwa radzieckiego i państwa polskiego określają takie same cele i dążenia takie same idee społeczne. Dla tego sojuszu polsko-radzieckiego, przyjaźni i jednoci działań naszych narodów bazują na tak silnym fundamencie, który nie poddał się próbowi czasu.

W ostatnim okresie czasu rozwinęły się między naszymi i radami nowe formy współpracy. Nawiązana została ścisła łączność między partijnymi, związkowymi i młodzieżowymi organizacjami poszczególnych województw i miast Polski z obwodami i miastami Związku Radzieckiego, szczególnie na terenach przygranicznych. Do rozszerzania wzajemnych kontaktów przyczynia się realizacja umowy o bezdewizowej wzajemnej wymianie turystycznej: setki turystów polskich odwiedzają Związek Radziecki i równocześnie tyle samo ludzi radzieckich poznaje bratnią Polskę.

Społeczeństwo radzieckie pragnie dalszego, coraz ściślejszego, zbliżenia z narodem polskim. Poważnym wkładem w dzieło umocnienia przyjaźni między obu narodami stało się utworzenie w końcu 1957 roku Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej. Szlachetna misja, do spełnienia której powołano zostało Towarzystwo znajduje szerokie poparcie ze strony radzieckiego społeczeństwa. Wymownie świadczy o tym mnóstwo listów, nadsyłanych do Towarzystwa przez różne organizacje i poszczególne obywateli radzieckich, wyrażających pragnienie brania udziału w pracach Towarzystwa.

Nasze Towarzystwo pracuje nad jak najszerszym zaznajamianiem radzieckiego społeczeństwa z tymi olbrzymimi przemianami, jakie zachodzą w Polsce. Wiele uwagi Towarzystwo poświęca nawiązywaniu stałych, przyjaznych kontaktów między radzieckimi i polskimi zakładami pracy, uczelniami, organizacjami kulturalnymi. Towarzystwo prowadzi swą działalność przy aktywnym współudziale zespolonych członków, wśród których znajdują się moskiewskie zakłady „Sierp i Młot”, fabryka „Trichgornaja Manufaktura”, Akademia Nauk Litewskiej SRR, Związek Radzieckich Dziennikarzy i wiele innych.

Takie masowe organizacje jak Towarzystwo Przyjaźni Radziecko-Polskiej w ZSRR czy Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Polsce mogły powstać tylko w warunkach ustroju socjalistycznego, który nie uznaje sporów ani wrogości między narodami i buduje wzajemne stosunki na zasadach pełnego równouprawnienia i wzajemnej ufności.

Niech rozkwita nasza przyjaźń i wzajemna współpraca naszych narodów.

Prawo jazdy za... gęsi

Przed Sądem Wojewódzkim dla woj. warszawskiego zakończył się jeden z serii procesów o nadużycia dokonane przy wydawaniu zezwoleń na prowadzenie pojazdów mechanicznych. Zamieszani w tę aferę pracownicy wydziału ruchu drogowego Prezydium Pow. RN w Garwolinie na czele z byłym kierownikiem tego wydziału, E. Woźniakiem sprzedawali prawa jazdy entuzjastom motoryzacji, którzy posiadali samochody, a brakowało im umiejętności prowadzenia wozu i podstawowych wiadomości potrzebnych do zdania egzaminu. Honoraria za te „usługi” pobierano także w naturze. Łapownicy reflektowali np. na... drob, buty, a nawet płyty gramofonowe.

Wyrokiem sądu E. Woźniak skazany został na 2 lata więzienia, jego zastępca J. Paprocki na 1,5 roku, dyrektor PKS w Garwolinie — W. Rogowicz, który pośredniczył w tych kombinacjach na 1,5 roku więzienia. Pozostałym oskarżonym sąd wymierzył kary od 1,5 do 6 miesięcy więzienia. (PAP)

Papier kolorowy do barwnej fotografii

W Bydgoskich Zakładach Fotochemicznych dobiegają końca próby nad uruchomieniem produkcji papieru kolorowego do barwnej fotografii. Normalna produkcja rozpocznie się za kilka tygodni. W br. Bydgoskie Zakłady Fotochemiczne dostarczą na rynek ok. 30 tys. metrów tego gatunku papieru.

Uruchomienie nowego działu produkcji jest realizacją wniosków załogi wysuniętych w okresie dyskusji poprzedzającej III zjazd PZPR. (PAP)

Wzrost pożarów o 113

W całym kraju notuje się zaskakujący wzrost pożarów. I tak w lutym br. wybuchło ich 1428 (ponad 18 mln. zł. straty). W porównaniu do analogicznego okresu 1957 r. nastąpił wzrost o 37 proc. Od początku br. do 21 marca poniosło śmierć w płomieniach 36 osób.

W Wielkopolsce sytuacja również pogorszyła się: I kwartał 1958 r. — 138 pożarów, I kwartał br. — 186! Charakterystyczne, że aż 45 pożarów spowodowały dzieci.

Obok podania tych i szeregu innych danych na I konferencji wojewódzkiej prezesów OSP wysunięto szereg postulatów, mających na celu poprawę sytuacji. Sugerowano również, aby wprowadzić zarządzenie zabraniające przyjmowania do pracy ludzi nie mających pojęcia o przepisach p. pożarowych.

Zmniejszenie liczby pożarów byłoby możliwe dzięki lepsze mu zaopatrzeniu obiektów w sprzęt przeciwpożarowy, na prawie drog wiejskich, zadrzewieniu czy wreszcie uaktywnieniu działalności szeregu OSP (ok. 120 istnieje tylko na papierze). (ak)

Życie to nie tylko produkcja

(Od warszawskiego przedstawiciela „Głosu“)

Przypuśćmy, że w Poznaniu, Kaliszu, Łodzi czy Nowym Targu żyje 5-osobowa rodzina: pracujący ojciec, chory na astmę lub gruźlicę, niepracująca zawodowo jego żona, dwoje małych dzieci i ich babka, powiedzmy — 70-letnia staruszka. Czy takich rodzin jest w Polsce mało?

Przyjmijmy ponadto, że w życiu tej rodziny tkwią również inne, pozaekonomiczne niedostatki.

I takie rodziny są w naszym kraju. Niestety. Te i owe rodziny piszą więc do gazety, do radia, ba — do Prezesa Rady Ministrów nawet i wołają o pomoc, o zainteresowanie, o poradę. Im lepiej przedstawia swe niedostatki, tym szybciej i więcej mogą uzyskać. To fakt.

OPIEKA SPOŁECZNA JEST BIERNĄ

Zarówno Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej jak i inne resorty, instytucje, organizacje społeczne, rady narodowe, jakie zresztą chcecie w stancie, jeśli załatwiają czyjeś osobiste sprawy, to tych, którzy się do nich zwracają. Takie załatwianie trwa czasem długie miesiące, a czasem lata. Ale na ogół każdy obywatel, który z czymś przyjdzie do urzędu, czy instytucji, wróci do domu z przydziałem, za pomocą, skierowaniem, a choć by tylko obietnicą pomocy.

Gdy jednak zainteresowany milczy, bo albo nie umie załatwiać swoich spraw, albo nie wie, do kogo pójść — wtedy do zupełnych wyjątków należy, aby zwrócono nań uwagę z urzędowego biurka.

— Nasza praca jest bierna bo nie wychodzimy ludziom naprzeciw — przyznaje w rozmowie jeden z dyrektorów w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej.

Niestety — to prawda.

KONCEPCJA I WYKONANIE

Koncepcja zaradzenia takiej bierności zrodziła się kilka tygodni temu, w formie urzędowego dokumentu zwanego uchwałą Rady Ministrów. Koncepcja zresztą nienowa, bo jeszcze w XIX wieku walkowana u nas i na szerokim świecie. Jest to koncepcja powołania do życia instytucji opiekuńczej społecznych, których zadaniem byłoby dotarcie do ludzi obarczonych kłopotami niekoniecznie gospodarczej natury i udzielenie im „pierwszej pomocy”. Jeśli dziś powracamy do tej koncepcji — oczywiście w zmodyfikowanej formie i w oparciu o inne założenia, uwzględniające nasz ustrój społeczny — to jest to wynikiem niewątpliwych potrzeb, niezbyt ostro widzianych i niezupełnie docenianych jeszcze parę lat temu.

Uchwała Rady Ministrów, powzięta w marcu bież. roku, nakazuje więc stworzenie sieci opiekunów społecznych. Obecnie trwają końcowe prace organizacyjne, w wyniku których uchwała ta dotrze do województw, powiatów i miast wydziałowych — wzbogacona o szczegółowe przepisy rozporządzenia wykonawczego Ministra Pracy i Opieki Społecznej. Od maja lub czerwca, jeśli wszystko dobrze pójdzie, opiekunowie społeczni będą już na swoich posterunkach.

HONOR I ETATY

Opiekunowie będą dwójakiego rodzaju: etatowi i honorowi. Etatowi zostaną powołani przez rady narodowe, po jednym w każdym powiecie, mieście wydziałowym z powiatu i w każdej dzielnicy miasta wydziałowego z województwa. W Poznaniu pracować więc będzie 5 etatowych opiekunów społecznych, a w całym województwie poznańskim — 34. Opiekunom tym nie będzie wolno zajmować się żadną inną pracą zawodową ani społeczną. Będą oni kierować działalnością opiekunów honorowych, których liczba oczywiście znacznie większa niż liczba etatowych, dostosowywana będzie do lokalnych potrzeb terenu.

A więc zbierać będą wnioski i wyniki środowiskowych wywiadów honorowych opiekunów społecznych, odsyłać je do właściwych wydziałów w prezydiach rad narodowych: do wydziału zdrowia, jeśli zajęcie potrzeba zaopiekowania się chorym; do wydziału oświa-

inne święta, przyszedł z uśmiechem życzliwości i pomógł bez troski przeżyć chwilę, w której samotność daje się szczególnie we znaki. Tutaj zadaniem opiekuna społecznego byłoby dotarcie do Ligi Kobiet, do harcerzy, nauczycieli i działaczy szkolnej, do tych związków społecznych, które w takich wypadkach miałyby więcej do zrobienia niż cała rada narodowa lub Ministerstwo Pracy i Opieki.

NASZE POSTULATY

Nie ulega wątpliwości, że są one pojawiające się opiekunów społecznych niczego jeszcze nie załatwi, że nie usunie wszystkich trudnych i bolesnych spraw życia społecznego. Sporo zależy od środków materialnych, jakie resort opieki społecznej przeznaczy na cele, będące przedmiotem pracy opiekunów. Ile to jednak razy rozkładano bezradnie ręce nad sytuacją wielu rodzin dlatego tylko, że nie znajdując w budżetach dostatecznych środków pieniężnych, zapomniano o innych formach pomocy!

Byłoby wielkim sukcesem, gdyby opiekunom społecznym udało się w dalszej perspektywie poważnie zmniejszyć (bo o całkowitej likwidacji trudno marzyć) na przykład problem alkoholizmu, wychowania dzieci trudnych lub po zbawionych dostatecznej opieki, problem zobowiązań alimentacyjnych, problem opieki nad ludźmi starymi i samotnymi, a wreszcie nie znikającą z powierzchni naszego życia sprawę żebractwa, dziś już zupełnie nieuzasadnioną względami gospodarczymi, a wynikającą raczej z nieudolności w organizowaniu życia społecznego.

Byłoby wreszcie pożądane, aby w kwestiach już ściśle ekonomicznych, związanych z pomocą materialną, praca opiekunów społecznych, doprowadziła do likwidacji dotychczasowej przypadkowości. Wyraża się ona tym, że pomoc materialną otrzymuje zwykle ten, kto się o nią stara, przy czym więcej dostaje ten, który lepiej potrafi zasugerować urzędnika opieki społecznej swoją sytuacją. Przeprowadza nie przez opiekunów ciągłe rozpoznanie środowisk społecznych powinno wobec ograniczonego środków, jakimi dysponuje resort opieki społecznej, dawać podstawę do zachowania pewnej kolejności, wynikającej z hierarchii rzeczywistych potrzeb oraz właściwego zróżnicowania rozmia-
rów pomocy.

Tyle pod adresem opiekunów. Natomiast radom narodowym życzyć by należało, aby popłynęli jak najmniej po miły w doborze kandydatów na te zaszczytne i trudne zarazem stanowiska i... aby czyn nie pomagał opiekunom w pracy.

Karol RZEMIENIECKI



RATUJCIĘ!

Ratujcie nas, rolników, bo rozdziobią nas kruk, wrony, gawrony, sroki, jastrzębie i wróble. Namnożyło się tego pląstaka i nikt go nie tępi. On nie dopuszcza do rozwoju hodowli kur. Moja sąsiadka miała w zeszłym roku 150 kurcząt, to dosłownie połowę czyli 75 sztuk zżarły te drapieżniki.

Nie możemy uprawiać kukurydzy, bo wszystkie ziarna jeszcze przed siewem nie wydziobią wrony i sroki. Żadne straszaki nie pomagają. Słonecznika i prosa nie ma w ogóle sensu siał, bo tu znów wróble przychodzą nam z „pomocą” przy zbiorach. Proszę sobie wyobrazić, że te małe szkodniki są doskonale wyszkolone. Skoro tylko wyjdzie z domu z wiatrowką, to od razu leci sygnał „ćwir, ćwir, ćwir” i w sekundzie całej gromady nie ma.

Ale żarty na stronę. Sprawa jest poważna. Nikt nie tępi ptaków drapieżnych. Ktoś myśli, że nie prowadzą z nimi walki, pojedynczy myśliwi także nie. Lubią tylko kaczki, kuropatwy i zające. Dlaczego? Bo myśliwi są z miasta, w większości urzędnicy, nie są zainteresowani w tępieniu ptasich szkodników. Przed wojną co drugi gospodarz miał tutaj fuzję więc ze szkodnikami nie było kłopotu. Do kłopotu myśliwskiego stałem się kilkakrotnie o przyjęcie, chciałem złożyć egzamin, byłem w Wojewódzkiej Radzie Łowieckiej, pisałem do Ministerstwa Rolnictwa. Wszystko bezskutecznie...

Z Ministerstwa jak na iro nie odpisano, żeby niszczyć gniazda szkodników, a wróble chwycić w pułapki. Śmiech na sali — panowie.

Może by tak redakcja przez opublikowanie tej sprawy wpłynęła na myślicieli, aby ustalili sobie plany odstrzału ptaków drapieżnych. Przecież to także ich interes, bo jastrzębie i wrony nie gardzą młodymi zającami i kuropatkami, pomniejszając stan ilościowy zwierzyzny łownej. Jeżeli myśliwi nie chcą, to może by odpowiednio władze udzieliły zezwolenia na posiadanie fuzji, choćby jednej na 10 gospodarzy celem odstrzału ptasich szkodników naszych upraw.

Gruszecki, Kostrzyn

Tyle autor listu. O komentarz wyraża się prosimy Wojewódzką Radę Łowiecką. Przy puszczać należy, że nie spotkał się z odmową.

Nie hodujmy lipy...

Trudno — trzeba się przyznać: miałam kłopoty z mężem. Pół swój powrót z pracy opóźniał o 2 — 3 godziny, tłumacząc się „służbowym” brzydkim z kolegam — milczałam. Pół sprowadzał kolegów do domu na brzdą — uśmiechałam się i podawałam herbatę. Ale ostatnio zaczęłam się niepokoić. Mąż zniknął coraz częściej wieczorami, potem przychodził ze skruszoną miną i mówił, że to naprawdę „taki fajny klub”, że tak tam przyjemnie posiedzieć.

— Jaki klub, o czym ty gadasz? — pytałam.

— No, spółdzielców. Przy Starym Rynku.

Oczywiście — nie wierzyłam. Wreszcie posłam z nim razem i zobaczę sama. Teraz wieczorami znikamy oboje z domu.

Jeśli lubicie życie towarzyskie, jeśli po pracy chcecie się „rozerwać” — zajrzyjcie do tego klubu. Albo do klubu HCP, albo np. do klubu SAR-u.

☆

To tak na marginesie. A może raczej w charakterze „motta”. Sądzę bowiem, iż nie jestem odosobniona w swoich osadach tzw. środowiskowych — a jeszcze częściej zakładowych — centr, skupisk życia kulturalno-towarzystwo-rozrywkowo-oświatowych. Z dawien dawna owymi centrami były tzw. przyzakładowe świetlice. Świetlice w tradycyjnym tego słowa znaczeniu, ze wszystkimi jego dodatkami i — częściej — złymi stronami. Te świetlice kiedyś niewątpliwie jakoś swoją pozytywną rolę odegrały. Tego lub owego, lubiącego grać na trąbce, odciągnęły od knajpy, tamtego — interesującego się techniką, a nie mającego pieniędzy na zakup własnych czasopism — przywyczały do czytania, pogłębiły jego wiedzę. Uczyniły to oczywiście wtedy, gdy coś się w nich — nie tylko z okazji — działo. Ze więcej, niestety, było świetlic, w których nie działo się nic, to już dalsza sprawa. Z niej zapewne wypłynęła dobrane wszystkim znana niechęć do świetlic i zła sława z ich imieniem związana. Ostatnio nastała nam moda na kluby — ale nie o nazwę przecież — jak się z wielu konkretnych przykładów okazuje — rzecz idzie.

Po prostu przyszedł już czas — podbudowany nieco wyższymi, niż powojenne, możliwościami finansowymi ludności — większymi wymaganiami kulturalnymi. Jeśli kilkanaście lub jeszcze kilka lat temu można było bez żenady i z perspektywą na życiowe przyjęcie oferować pracownikom rekreację w świetlicy, wyposażonej w kilka świeżych numerów gazet i radio, to chyba dzisiaj tego rodzaju

Książki nadesłane

Historia Polski: t. II 1764—1864, część I 1764 — 1795. PWN 1959 r. str. 431, ilustr. 40, oraz część II, obejmująca lata 1795 — 1831. PWN 1959 r. str. 501, ilustr. 40.

Witkiewicz Stanisław Ignacy: Nowe formy w malarstwie i inne pisma estetyczne. PWN 1959 r. str. 370, ilustr. 60.

Nowiński Marian: Rośliny lecznicze flory polskiej. PWN 1959 r. str. 279, 77 ilustr. 29.

Courant K. Robbins K.: Co to jest matematyka (tłum. z jęz. angielskiego) PWN 1959 r., str. 654 (rys.) 44.

Uwaga, Falszerstwa! Wydawnictwo Zachodnie, Poznań — Warszawa 1959 str. 174. Przyczynek do metod propagandy antypolskiej Goetinger Arbeitskreis, opracowany źródłowo przez ZAP. (na)

ANTONI MARCZYŃSKI



— Szkoda, że Jimi tego nie słyszy — westchnęła Patrycja i wyjaśniła Rafałowi, że jej synek przepada za fonetycznymi imitacjami głosów ludzi, zwierząt i ptaków w wykonaniu utalentowanego Dariusza.

— Nie zaprzątań panu głowy głupstwami — upominał ją mąż. Skoro pan, panie Królik woli do jutra zachować w tajemnicy najnowszy plan naszej... kontrakcji, to nie nalegam na jego wyjawienie mi już dzisiaj. Czy tylko jest pan absolutnie pewny, że owe nieznane mi dwie klasyczne metody wykrycia porywaczy i odnalezienia ich ofiary są niezawodne?

— Tak jest! Te dwie są niezawodne, tylko czasem... trochę powolne w działaniu. Dlatego zastosuję jutro coś z repertuaru metod śledczych błyskawicznych, których skutki w tutejszych okolicznościach powinien być piorunujący! Zobaczycie jutro!

Przechwiałki te zabrzmiąły sład bardzo przekonująco, bowiem osoby, zagrożone „piorunującym” zdemaskowaniem jutro, postanowiły dołożyć wszelkich starań, aby Rafał Królik jutra nie dożył. I zaiste nie próżnowały tej nocy!

XIX

Dr Cyrus Druman przyjechał do Cypress Mansion około godziny 10, czyli znacznie później, niż go tu oczekiwało tego wieczora, i był w jak najgorszym humorze. Przekonała się o tym najpierw Rosita Verdugo. Kiedy bowiem z kubańską popędlawością zażądała od niego nowej recepty na pigułki nasenne, ponieważ ja-

— 142 —

koby wykradziono jej z torebki te poprzednie, nabyte zaledwie dzisiaj, lisy eskulap nie tylko odmówił, ale i nawymyślał jej rubasznie.

— Czy wiecie, kto stale komponuje bajki o takiej kradzieży? Kto przy ich pomocy chce nagromadzić tyle środków nasennych, ile apteki sprzedają na raz nie wolno, bo byłaby to dawka śmiertelna? — zapytał Currów, jakby dla usprawiedliwienia swej szorstkości wobec ich uroczego gościa. Jedynie taka osoba, która żywi zamiary mordercze... choćby tylko wobec siebie! Tego rodzaju bezkrawe i bezbolesne samobójstwa, zapoczątkowane w Kalifornii, są dziś wszędzie modną regułą.

— Nie ma reguł bez wyjątków — zżwawo nawiązał do tego słowa Rafał, niezadowolony ilekroć ktoś inny, a nie on, gadał i grał pierwsze skrzypce przy kobietach. Tutaj wyjątkiem od pańskiej reguły, doktorze, mogło być zapotrzebowanie na środki nasenne przez osobę, która uplanowała uprowadzenie małego Jima. Te środki mogły odurzyć go tak, że bez oporu dał się stać wynieść. One również jakichś chłopców biernym, śpiącym i cichym tam, gdzie siedzi zamknięty. Bez nich kopały drzwi, rozbijały szyby i krzyczały w niebogłosy, co mogłoby jakichś przechodniów, czy przejeżdżnych zwabić do jego kryjówki. Słowem, jeśli porywacze nie mają kwatery w absolutnym odludziu, taki wiezień choć mały dzieciak, sprawiałby im moc kłopotów, gdyby nie był stale odurzony, usypiany i...

— Boże, moje dziecko odurzają jakimś narkotykiem? — jęknęła Patrycja.

— To jest tylko przypuszczenie pana Królika. Gołosłowne!

— Leczyć bardzo prawdopodobne! — uznała Rosita. I wyjaśniając, czemu pigułki nasenne skradziono mi dwa razy tu, gdzie prócz mnie nikt ich nie używa stałe!

— Senora jeszcze nie obaliła mej hipotezy; teorii zamiaru samobójstwa!

(C. d. n.)

Kierownika robót wodno-kanal.-gaz. i c. o., murarzy, blacharzy, malarzy, dekarzy, instalatorów, stolarzy, 5 elektryków i 5. pracownikó mających uprawnienia ustawiania rusztowań rurkowych oraz robotników niekwalifikowanych przyjmie zaraz każdą ilość Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 2, Poznań, Droga Dębńska 3b. Ewentualne zakwaterowanie zapewnia się tylko pracownikom kwalifikowanym. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego w Budownictwie. K2137

Kucharza na stanowisko szefa kuchni do restauracji zatrudni Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Ślupcy. Warunki płacy i pracy do omówienia na miejscu w biurze Zarządu. K2419

Sprzedawców lodów „Pingwin” na sezon 1959 r. przyjmie Poznańska Spółdzielnia Mleczarska w Poznaniu, ul. Ogrodowa 14. Zgłoszenia osobiste. K2584

Planistę materiałowego z wyższym wykształceniem i odpowiednią praktyką przyjmie zaraz Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 10 w Poznaniu, ul. Ratajczaka 26 (wejście od bramy z ulicy Czerwonej Armii 29). K2622

Przyjmujemy do pracy 4 pracowników fizycznych do brygady transportowej. (Warunek — ukończenie lat 18). Zgłoszenia osobiste z życiorysem w Wojewódzkiej Hurtowni Wyróbów Przemysłu Chemicznego — Poznań, Stary Rynek 87/88, pokój 40. K2731

Starszy księgowy, posiadający odpowiednie kwalifikacje na stanowisko kierownika Sekcji Finansowej potrzebny od 1 maja 1959 r. Zgłoszenia z życiorysami: MHD Art. Użytku Kulturalnego w Poznaniu, ul. Mickiewicza 30. K2815

2 wyoblarzy, 2 szlifierzy do galwaniki przyjmie natychmiast RSP Metalowców, Poznań, ul. Dzierżyńskiego 7. Reflektujemy jedynie na siły wysoko kwalifikowane. Zgłoszenia przez Urząd Zatrudnienia. K2631

Wóźnego zatrudni zaraz Technikum Ekonomiczne w Poznaniu, ul. Wszystkich Świętych 1. Wynagrodzenie według umowy. K2634

Zootechnika drobiarskiego na stanowisko inspektora hodowlanego drobiarskiego zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Jajczarskie w Szczecinku, ul. Kochanowskiego 4. Wymagane średnie wykształcenie i jeden rok praktyki w drobiarstwie. Zgłoszenia należy kierować pod w. w. adresem pisemnie lub osobiście w biurze przedsiębiorstwa od godz. 7—15. K2636

Pracowników niekwalifikowanych przyjmą zaraz Zakłady Mięsne — Rzeźnia w Poznaniu, ul. Garbary 101/111. K2640

Księgowego — z długoletnią praktyką i wykształceniem wyższym zatrudnimy na stanowisku zastępcy głównego księgowego Zjednoczenia. Pisemne zgłoszenia z szczegółowym życiorysem należy kierować: Zjednoczenie Przemysłu Ziemięckiego, Poznań, ul. Libelta 26 — pokój 35. K2660

100 robotników niekwalifikowanych oraz 3 blacharzy przyjmie zaraz do prac na terenie miasta Poznania Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego w Poznaniu, ul. Ratajczaka 46, pokój 19. Dla zamiejscowych zapewnia się zakwaterowanie w hotelu robotniczym. Przy zakładzie czynna jest stołówka. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. K2663

Praca

Gospoia samodzielnie potrzebna do trojga osób, dom lekarski, własny pokój, Poznań, Słowackiego 48 m. 5. 15594g

Pomoc domowa potrzebna zaraz, Poznań, Lampego 21 m. 3. 15087g

Maszynistka biegła, zaraz potrzebna: Redakcja „Gazety Chłopskiej”. Poznań, ul. Dąbrowskiego 77. 16044g

Kobieta do 2-letniego dziecka (ewentl. z noclegiem) przyjmie zaraz, Poznań, ul. Marszałkowska 23. 10619p

Bufetowa do samodzielnego prowadzenia kawiarni w Łagowie z odpowiednim zabezpieczeniem gotówkowym, przyjmie zaraz, Helena Pinecka, Łagów Lubuski. 10620p

Kucharke wraz z kucharzami, kwalifikowane siły oraz pomoc kuchenną przyjmie zaraz do restauracji. Helena Pinecka, Łagów Lubuski. 10621p

Gospoia z referencjami potrzebna zaraz, Poznań, Lampego 18 m. 5, godz. 14—16. 15638g

Potrzebna gospoia na stałe lub przychodnia do 3 osób. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 15112g.

Pomoc domowa potrzebna zaraz, Poznań, Chwiałkowskiego 27 (sklep spożywczy). 15139g

Poszukuję wszelkiej pracy z zakresu krawiectwa jak spódnie oraz konfekcje ciętejszy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 15171g.

Zatrudnię emeryta lub emerytkę do lekkich prac w ogrodzie. Praca stała. Poznań, tel. 658-65. 15174g

Wykonuję prace górtowe dekarne, specjalista na zabytki i kościoły zabytkowe z 20-letnią praktyką, Józef Jankowiak, Mosina, Słoneczna 2 (pow. pozn.). 15200g

Szewe rencista przyjmie prace w domu (maszyny). Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 15215g.

Pomoc do dziecka stała, dochodząca wgl. na spacer 2—3 godz. dziennie potrzebna. Poznań, Przybyszewskiego 13 m. 7, Zgłoszenia: godz. 16—18. 15234g

Gospoia potrzebna do prowadzenia domu i lekkich prac w ogrodzie z pełnym utrzymaniem do jedrej osoby, może być rencistka. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 15237g.

Ucznia do zawodu ślusarsko-tokarskiego przyjmie. Warsztat Tokarsko-Mechaniczny, Poznań, Gwardii Ludowej 11. 15263g

Przyjmie ucznia, Stolarnia Poznań, ul. Głogowska 84. 15280g

Gospoie samodzielnie przyjmie do 2 osób na bardzo dobrych warunkach. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 15286g.

Krawcowka samodzielnie potrzebna zaraz, Poznań, Gwardii Ludowej 32 m. 7. 15304g

Potrzebne 2 kobiety wgl. panienki zaraz, lekkie prace w ogrodzie. Warunki dobre. Juszczak, Szczepan kowo, Ostrowska 38f (po południu). 15320g

Samodzielną pracownica do wytwórnicy wódek gazowych w Poznaniu potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 15333g.

Chłopak lub emeryt oraz kobiety do pracy w ogrodzie potrzebni. Ogrodnicze Cielme Poznań-Debiec, Samotrza 1. 15370g

Pomoc domowa, dochodząca do 3 osób potrzebna. Warunki dobre. Poznań, Szczanieckiej 14a m. 3. 15371g

Rutynowanego blacharza na dorywcze prace blacharskie poszukuje Przedsiębiorstwo robót blacharsko-dekarskich, Poznań, ul. Grobla 3 m. 5. 15412g

Gospoia względnie pomoc domowa do 3 osób potrzebna. Referencje pożądate. Poznań, Promienista 15. 15427g

Przyjmie stolarza, może być emeryt, Poznań tel. 83-365. 15452g

Pracownicy poszukiwani

Kierownika garmazerni, pracowników fizycznych (kobiety) do wytwórnicy wódek gazowych emerytów na pół etatu, zatrudni Poznańska Spółdzielnia Spożywców — Grunwaldzka 55, b. barak 6, pok. 13. K2664

Trzy rodziny, każda z dwoma pracownikami stałymi do pracy w rolnictwie przyjmie zaraz PGR Rogalin, pow. Poznań. Mieszkanie 2-pokojowe z kuchnią zapewnione. Sklep, szkoła i kościoły na miejscu. Warunki pracy i płacy wg UZP w rolnictwie. K2665

Bednarza do kwaszarni w Pile przyjmie zaraz Zarząd Rejonowej Spółdzielni Ogrodniczej w Czarnkowie, a od 1 lipca br. bednarza do kwaszarni Raczyn. Warunki płacy zgodne z obowiązującymi przepisami płac w pionie Centrali Spółdzielni Ogrodniczych. K2666

Spawacza, stolarza, modelarzy i ślusarzy zatrudni natychmiast Spółdzielnia Pracy Wyróbów Metalowych i Modelarskich w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 81. K2667

Inżynierów wgl. techników z uprawnieniami lub długoletnią praktyką na stanowisku inspektora nadzoru w zakresie budowlanym i urządzeń komunalnych zatrudni zaraz Dyrekcja Budowy Osiedli Robotniczych Poznań — Miasto, Pl. Młodej Gwardii 6, pokój 30. K2670

Głównego księgowego oraz st. księgowego zatrudni zaraz Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Świebodzinie, Swierczewskiego 14a. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Mieszkania zapewnione. Zgłoszenia należy kierować do Przedsiębiorstwa Budownictwa Terenowego, Świebodzin, woj. zielonogórskie, ul. Swierczewskiego 14 a. K2675

26 pracowników sezonowych, 1 owczarza do owczarni (na 100 matek) i kierownika gorzelni przyjmie Państwowe Gospodarstwo Rolne Kossowo, poczta Gostyń Stary, pow. Gostyń. K2676

Starszego ogrodnika, pomocnika ogrodnika, 20 robotników sezonowych zatrudni natychmiast Rolniczy Zakład Doświadczalny Bałczyny, pow. Ostróda, poczta Reszki. Mieszkania i hotel robotniczy zapewnione. K2678

Dwóch masarzy z odpowiednimi kwalifikacjami zawodowymi zatrudni PSS Mosina — zaraz. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia prosimy kierować pod adresem: Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Mosinie, Plac 20 Października 23. K2679

Poszukuje się brygadzysty samodzielnego (produkcja roślinna) z ukończoną szkołą rolniczą, doświadczonego rolnika, z praktyką w PGR. Mieszkanie dla samotnego zapewnione — później mieszkanie rodzinne. Stołówka na miejscu. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w PGR. Oferty z odpisami świadectw kierować do Biura Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla K2680.

Starszego oborowego przynajmniej z dwoma pracownikami do obory 70 krów zarodowych przyjmie zaraz PGR Lubiniecko, pow. Świebodzin (od miasta pow. 2 km, szkoła, sklep, PKS na miejscu). Reflektujemy na siły kwalifikowane. K2681

Fryzjer męski potrzebny zaraz, Poznań, Płaka 29, Zakład fryzjerski. 15481g

Krawcowe do szycia prochowców potrzebne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 15499g.

Kobieta do sprzątania 1 x w tygodniu potrzebna. Poznań, ul. Inżynierska 7 m. 17. 15500g

Pomoc domowa dochodząca potrzebna Smogulecka, Poznań, Ostroroga 28 m. 3. 15546g

Krawcowe do szycia letnich sukienek dziewczęcych potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 15557g.

2 ślusarzy młodszych oraz kandydatów do nauki przyjmie Warsztat Ślusarski, Poznań, ul. Rybaków 4. 15501g

Nauka

Kursy samochodowe amatorskie i motocyklowe organizuje TKWP. Rozpoczęcie kursu pod koniec miesiąca. Informacje i zapisy Poznań, Lampego 7. tel. 14-45, od godz. 9—19, sobota od 9—16. K2809

Tańców uczyć (rock, samba, rumba). Poznań, Mlekiecowa 27 m. 7. 12559g

Do zawodu fryzjerskiego potrzebny uczeń. Zgłoszenia: Gwardii Ludowej 19 — Przybylski. 15420g

Kupno

Garaż składany blaszany przenośny kupię. Oferty: Kujawa, Poznań, Jerzego 1 m. 12, tel. Poznań, 18-58. 14508g

Maszynę do szycia ławet niekompletną spiesznie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 15241g.

Taśmę stalową chromową 0,04—0,08 mm szerokość od 50 mm zakupię, Jan Sorkosz, Szczecin, ul. Włocławskiego 3 m. 4, telefon 50-61. 15208g

Kupię wóz konny na 16-kach, Kórnik, tel. 214. 15338g

Maszynę do pisania walizką kupię. Poznań, Siemradzkiego 9 m. 6. 15478g

Pompkę oliwną do pras hydraulicznej o wydajności około 50 litrów na minutę i nacisku około 600 atm. oraz kulki stalowe Ø 3—10 mm 20 kg. Zgłoszenia: Poznań, tel. 526-75. 15484g

Samochód „Skoda” 1101 po kapitalnym remoncie, jak nowy, sprzedam. Włacz, Bydgoska 35. tel. 763. 10622p

Blacharzy, lakierników i tapicerów samochodowych oraz uczniów blacharzy do szkolenia w zawodzie blacharskim, tapicerskim i lakierniczym przyjmie zaraz Spółdzielnia Pracy „Samochód”, Poznań, ul. Jackowskiego 49. K2683

2 betoniarzy-zbrojarzy przyjmie natychmiast do pracy Zakład Budowlano-Remontowy PGR Poznań-Naramowice, ul. Naramowicka 150. Wynagrodzenie według układu zbiorowego w budownictwie. Hotele i stołówka na miejscu. K2690

6 robotników do za- i wyładunku oraz maszynistę manewrowego na lokomotywę spalinową — zatrudnia Zakłady Młynarskie w Poznaniu — Młyn nr 2 w Zieloncu, przy stacji kol. Antoninek. Zgłoszenia kierować do Sekcji Personalnej przy Zakładach Młynarskich w Poznaniu, ul. Fabryczna 22/23. K2691

Starszego referenta ubezpieczeń bhp i p. poż. oraz księgowego inwentaryzatora, z wykształceniem średnim i odpowiednią praktyką przyjmie zaraz większa instytucja handlowa. Podanie z życiorysem, odpisami świadectw i opinii ostatniego miejsca pracy, kierować do Biura Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla K2695.

Przedsiębiorstwo Montażowe Urządzeń Spichrzowych w Poznaniu zaangażuje natychmiast murarzy i robotników niekwalifikowanych do produkcji prefabrykatów budowlanych w Czerwaku k. Poznania. Zgłoszenia: Dział Zatrudnienia, ul. Słowackiego 13. K2699

Geologa wgl. geografa z praktyką geologiczną zatrudni zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich, Poznań, Świętosławska 12. Warunki płacy do uzgodnienia. K2708

20 monterów instal.-sanitarnych, 2 mistrzów instalacyjnych do szkolenia, 8 blacharzy ewentualnie z narzędziami, 10 tynkarzy przyjmie zaraz Społeczne Przedsiębiorstwo Budowlane, Oddział w Poznaniu, ul. Artylejska nr 2. K2712

Kierowników robót oraz brygadzystów z długoletnią praktyką budowy i remontów bocznic kolejowych normalno- i wąskotorowych, spawaczy spawających elektrycznie i na acetylen, kierowcę na samochód półciężarowy — przyjmą zaraz Poznańskie Zakłady Remontowo-Montażowe w Poznaniu, ul. Przemysłowa 39. Płace zgodnie z układem zbiorowym w budownictwie. K2716

Państwowe Przedsiębiorstwo Usług Reklamowych „Reklama” w Poznaniu, ul. Chudoby 24 ogłasza konkurs na stanowisko głównego księgowego. Wymagane kwalifikacje: ukończone wyższe studia ekonomiczne oraz co najmniej 3-letnia praktyka w służbie finansowo-księgowej, w tym na kierowniczym stanowisku 2 lata (inspektor, kierownik działu, sekcji, księgowy rewident), wgl. średnie wykształcenie oraz ukończony kurs dla kadry kierowniczej aparatu handlu wewnętrznego i co najmniej 6-letnia praktyka w służbie finansowo-księgowej, w tym 4 lata na kierowniczym stanowisku. Stanowisko do objęcia natychmiast. Wynagrodzenie do omówienia. K2704

OGŁOSZENIA DROBNE

Samochód Simka Aronde wgl. Spartaka w pierwszym stanie kupię. Poznań, tel. 655-25, 15086g

Motocykl używany WFM, WSK tania kupię. Oferty z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 15352g.

Maszynę firmy Adler rymską kupię zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 15512g.

Sprzedaż

Cegły białej wysokiej jakości własnej wytwórni polecam. Sprzedaż — informacja: Z. Orłowski, Poznań, Zakrę 10 m. 2. Dzielnicza Ostroroga, tel. 639-66. 12723g

Wózki dziecięce głębokie i sportowe, nowoczesne modele poleca: Szczepanowska, Poznań Czerwonej Armii 70, w podwórzu. 13439g

Skórki norek duża partia sprzeda hodowca. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 14507g.

Sprzedajemy kable berlińskie z farbą, gładkie w różnych kolorach o wysokiej jakości dla przedsiębiorstw społecznych i sektora prywatnego. Wiadomość: Piękski, ul. Lenina 12, pow. Zgorzelec. 14753g

Fortepian koncertowy Blüthner sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 15146g

Mączkę kostną odklejającą (fosforan wapnia) do celów ogrodniczych i innych sprzedam. Kluczyński Poznań, Dzierżyńskiego 264a, tel. 89-53. 15188g

Samochód Skoda Sedan 1102, 4-drzwiowa w dobrym stanie sprzedam. Opalenica Hotel Bartkowiak. 15438g

Samochód „Warszawa”, stan idealny sprzedam. Poznań, Wielkopolska 32. 15593g

Sprzedam pianino koncertowe marki „Blüthner” nr 97306. Adres: St. Swora, Krotoszyn, Rynek 25. 10613p

Samochód „Skoda” 1101 po kapitalnym remoncie, jak nowy, sprzedam. Włacz, Bydgoska 35. tel. 763. 10622p

Sprzedam rowery damski i wycieczkowy zagran. Poznań, Głogowska 135 (war szta). 15038g

Maszynę elektryczną krawiecką oraz przetwornicę blacharską sprzedam. Poznań, Drzymały 18 m. 5 (Sołacz). 15064g

Blacharzy, lakierników i tapicerów samochodowych oraz uczniów blacharzy do szkolenia w zawodzie blacharskim, tapicerskim i lakierniczym przyjmie zaraz Spółdzielnia Pracy „Samochód”, Poznań, ul. Jackowskiego 49. K2683

2 betoniarzy-zbrojarzy przyjmie natychmiast do pracy Zakład Budowlano-Remontowy PGR Poznań-Naramowice, ul. Naramowicka 150. Wynagrodzenie według układu zbiorowego w budownictwie. Hotele i stołówka na miejscu. K2690

6 robotników do za- i wyładunku oraz maszynistę manewrowego na lokomotywę spalinową — zatrudnia Zakłady Młynarskie w Poznaniu — Młyn nr 2 w Zieloncu, przy stacji kol. Antoninek. Zgłoszenia kierować do Sekcji Personalnej przy Zakładach Młynarskich w Poznaniu, ul. Fabryczna 22/23. K2691

Starszego referenta ubezpieczeń bhp i p. poż. oraz księgowego inwentaryzatora, z wykształceniem średnim i odpowiednią praktyką przyjmie zaraz większa instytucja handlowa. Podanie z życiorysem, odpisami świadectw i opinii ostatniego miejsca pracy, kierować do Biura Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla K2695.

Przedsiębiorstwo Montażowe Urządzeń Spichrzowych w Poznaniu zaangażuje natychmiast murarzy i robotników niekwalifikowanych do produkcji prefabrykatów budowlanych w Czerwaku k. Poznania. Zgłoszenia: Dział Zatrudnienia, ul. Słowackiego 13. K2699

Geologa wgl. geografa z praktyką geologiczną zatrudni zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich, Poznań, Świętosławska 12. Warunki płacy do uzgodnienia. K2708

20 monterów instal.-sanitarnych, 2 mistrzów instalacyjnych do szkolenia, 8 blacharzy ewentualnie z narzędziami, 10 tynkarzy przyjmie zaraz Społeczne Przedsiębiorstwo Budowlane, Oddział w Poznaniu, ul. Artylejska nr 2. K2712

Kierowników robót oraz brygadzystów z długoletnią praktyką budowy i remontów bocznic kolejowych normalno- i wąskotorowych, spawaczy spawających elektrycznie i na acetylen, kierowcę na samochód półciężarowy — przyjmą zaraz Poznańskie Zakłady Remontowo-Montażowe w Poznaniu, ul. Przemysłowa 39. Płace zgodnie z układem zbiorowym w budownictwie. K2716

Państwowe Przedsiębiorstwo Usług Reklamowych „Reklama” w Poznaniu, ul. Chudoby 24 ogłasza konkurs na stanowisko głównego księgowego. Wymagane kwalifikacje: ukończone wyższe studia ekonomiczne oraz co najmniej 3-letnia praktyka w służbie finansowo-księgowej, w tym na kierowniczym stanowisku 2 lata (inspektor, kierownik działu, sekcji, księgowy rewident), wgl. średnie wykształcenie oraz ukończony kurs dla kadry kierowniczej aparatu handlu wewnętrznego i co najmniej 6-letnia praktyka w służbie finansowo-księgowej, w tym 4 lata na kierowniczym stanowisku. Stanowisko do objęcia natychmiast. Wynagrodzenie do omówienia. K2704

Sprzedam silnik elektryczny 40 kW fabrycznie nowy. Tartak, Sompolno, pow. Koło. 10616p

Sprzedam płyty chodnikowe specjalne do ogrodów. Poznań-Grunwald, ul. Motego 5 m. 13. 15044g

Rower młodzieżowy z motorkiem sprzedam. Poznań, Poznańska 24 m. 4. 15051g

Maszynę dziewiarską „Imperial” sprzedam. Poznań, tel. 637-69. 15053g

Maszynę kompletną do wyrobu siatki drucianej sprzedam tania. Poznań, Gwardii Ludowej 26-7. 15054g

Wózek głęboki ceratowy w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Zeromskiego 4 m. 1. 15061g

Motocykl WFM, stan idealny, sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń Swierczewskiego 3 dla 15067g.

Sprzedam tania prasę miłośniczą, ciśnienie 35 t, i frezarkę do metalu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 15068g.

Płynie sprzedam motocykl WFM nowy. Poznań, Osiedle Warszawskie, Lidska 11 m. 1. 15073g

Leżankę, ławę stołarską korzystnie sprzedam. Poznań, Al. Maciejskiego 13 m. 3. 15075g

Sprzedam korzystnie 2 łóżka żelazne. Poznań, Engla 16 m. 21. 15076g

Prasę kołankową do wyrobów z tworzyw sztucznych sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3. 15083g

Spacerówkę gładką drewnianą oraz wagę uchylną 15 kg sprzedam. Poznań, Hutnicza 54 m. 19 (przy Wspólnej). 15085g

Sprzedam spacerówkę gładką w dobrym stanie. Władysław Maćkowiak, Poznań-Winiary, ul. Kowalska 9a m. 4. 15090g

Rower wycieczkowy „Diamant” sprzedam. Poznań, Jeżycka 35 m. 1. 15098g

Spacerówkę ceratową sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 49b m. 12a. 15108g

Z rozbiórki cegła i pustaki ra sprzedaż. Tonakowa, Poznań, Piastowska 14 m. 1. 15109g

Spacerówkę czeską sprzedam. Poznań-Winogrady, Zagrodnicza 20. 15153g

Sprzedam silnik elektryczny 40 kW fabrycznie nowy. Tartak, Sompolno, pow. Koło. 10616p

Sprzedam płyty chodnikowe specjalne do ogrodów. Poznań-Grunwald, ul. Motego 5 m. 13. 15044g

Rower młodzieżowy z motorkiem sprzedam. Poznań, Poznańska 24 m. 4. 15051g

Maszynę dziewiarską „Imperial” sprzedam. Poznań, tel. 637-69. 15053g

Maszynę kompletną do wyrobu siatki drucianej sprzedam tania. Poznań, Gwardii Ludowej 26-7. 15054g

Wózek głęboki ceratowy w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Zeromskiego 4 m. 1. 15061g

Motocykl WFM, stan idealny, sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń Swierczewskiego 3 dla 15067g.

Sprzedam tania prasę miłośniczą, ciśnienie 35 t, i frezarkę do metalu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 15068g.

Płynie sprzedam motocykl WFM nowy. Poznań, Osiedle Warszawskie, Lidska 11 m. 1. 15073g

Leżankę, ławę stołarską korzystnie sprzedam. Poznań, Al. Maciejskiego 13 m. 3. 15075g

Sprzedam korzystnie 2 łóżka żelazne. Poznań, Engla 16 m. 21. 15076g

Prasę kołankową do wyrobów z tworzyw sztucznych sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3. 15083g

Spacerówkę gładką drewnianą oraz wagę uchylną 15 kg sprzedam. Poznań, Hutnicza 54 m. 19 (przy Wspólnej). 15085g

Sprzedam spacerówkę gładką w dobrym stanie. Władysław Maćkowiak, Poznań-Winiary, ul. Kowalska 9a m. 4. 15090g

Rower wycieczkowy „Diamant” sprzedam. Poznań, Jeżycka 35 m. 1. 15098g

Spacerówkę ceratową sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 49b m. 12a. 15108g

Z rozbiórki cegła i pustaki ra sprzedaż. Tonakowa, Poznań, Piastowska 14 m. 1. 15109g

Spacerówkę czeską sprzedam. Poznań-Winogrady, Zagrodnicza 20. 15153g

Księgowych, traktorzystów z terenu powiatu kołńskiego, wrzesińskiego, średzkiego, poznańskiego, pracowników obsługi aparatów ochrony roślin, monterów na ciągniki (Ursus-Zetor), ślusarzy, tekarzy, spawaczy, kowali na maszyny rolnicze, mistrza elektryka wgl. technika elektryka (wymagana V ewentl. IV grupa BHP), monterów elektryków oraz murarzy zaangażuje na warunkach określonych układem zbiorowym pracy Państwowy Ośrodek Maszynowy w Kostrzynie Wlkp., ul. Słowackiego. K2706

Kierowców samochodowych na wozy ciężarowe i ciągniki oraz pomocników kierowców z kat. III przyjmie zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa, Poznań, ul. Wawrzynca 1—7. K2714

Pozn. Przedsiębiorstwo Robót Elewacyjnych, Poznań, ul. Woźna 11 przyjmie natychmiast 3 kwalifikowanych lastricarzy na wyjazd do Kalisza. Wynagrodzenie według UZP w budownictwie. K2717

Majstra warsztatów samochodowych, dyżurnego ruchu, technika - mechanika samochod., tokarza, kierowców z I kat. na autobusy, konduktorów, kierownika Sekcji Zaopatrzenia, konduktora lub konduktorkę — z miejscowości Duszniki, konduktora lub konduktorkę — z miejscowości Poniec, kierowcę i konduktora lub konduktorkę — z miejscowości Gostyń, kierowcę i konduktora lub konduktorkę — z miejscowości Lwówek zatrudni natychmiast Państwowa Komunikacja Samochodowa, Ekspedycja Osobowa w Poznaniu, ul. Przemysłowa 11. Kierowcy i konduktorzy z w. w. miejscowości będą zatrudnieni na liniach autobusowych kursujących do tych miejscowości. K2718

Księgowego na okres około 4 mies. i brygadzystę polowego przyjmie zaraz Gospodarstwo PGR Uzarzewo, poczta i stacja kolejowa Kobylnica. K2723

Laboranta z pełnymi kwalifikacjami do pracowni bakteriologicznej poszukuje Kolejowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna. Zgłoszenia z życiorysem kierować do Zarządu Służby Zdrowia Poznań, ul. Chudoby 10 pok. 13

KOMUNIKAT

WYDZIAŁ KOMUNIKACJI —
Prezydium Rady Narodowej m. Poznania
podaje do wiadomości: w związku z przebudową
jezdni, ul. Michała,
ZAMYKA SIĘ
dnem ogłoszenia dla ruchu kołowego w w. ul.
na odcinku od ul. Główniej do torów kolejowych.
Objazd w obu kierunkach skierowuje się ul.
Krańcowa K2858

ZARZĄD RZEMIEŚLNICZEJ SPÓŁDZ. PRACY
ZEGARMISTRZOWSKO-ZŁOTNICZO-OPTYCZNY
W POZNANIU

WZYWA P. T. KLIENTÓW
do odebrania
w terminie do dnia 30 czerwca 1959 r
WSZYSTKICH NAPRAW

zegarmistrzowskich, złotniczych i optycznych
zleconych do wykonania w naszych punktach
usługowych w Poznaniu, Śmiglu, Rawiczu, Lesz-
nie, Gnieźnie, Wrześni, Śremit, Ostrowie Wlkp.
w latach 1956 — do dnia 30 czerwca 1958 roku.
Naprawy nieodebrane w wyżej wymienionym
terminie zostaną sprzedane w drodze licytacji.
K2827

SPOŁECZNE PRZEDS. BUDOWLANE
POZNAN, ulica Artyleryjska nr 2
ODSTĄPI
nieodpłatnie większe ilości

trocin i wiórów drzewnych
ze swojej stolarni przy ulicy Artyleryjskiej 2a
w Poznaniu. K2753

POZNAŃSKIE ZAKŁADY CHEMICZNE
PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE
POZNAN, ulica św. Wojciecha 28, tel. 21-20, 32-10
ogłasza

II PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż:
1 SAMOCHODU OSOB. MARKI „CHEVROLET-
MASTER”, 5-osobowy — rok produkcji 1939 r. —
cena wywoławcza 20.250.— zł.
Przetarg odbędzie się w dniu 12 maja 1959 r.,
o godz. 10 w naszym Zakładzie Produkcyjnym
nr 3, przy ulicy św. Wawrzyńca nr 47.
Przystępujący do przetargu obowiązany jest
złożyć najpóźniej w przeddzień przetargu w ka-
sie Przedsiębiorstwa, przy ulicy św. Wojciecha 28,
wadum w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.
Samochód można oglądać w naszym Zakładzie
Produkcyjnym nr 3 przy ulicy św. Wawrzyńca 47,
codziennie prócz niedziel i świąt w godzinach
od 10—13. K2851

WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA PRACY
„TRANSPED”
POZNAN, Stary Rynek 44

OGŁASZA PRZETARG
na sprzedaż:
7 KONI ROBOCZYCH oraz
4 PLATFORM OGUMIENYCH o nośności 3—4 t.
Licytacja koni odbędzie się w poniedziałek,
dnia 27 kwietnia 1959 r. o godz. 9 w Poznaniu,
przy ulicy Towarowej 45.
Licytacja platform odbędzie się w poniedziałek,
dnia 27 kwietnia 1959 r. o godz. 11 na Placu
Drewnianym (obok Dworca Autobusowego).
Konie i platformy można oglądać w wyżej
wymienionych miejscach na 2 godziny przed
rozpoczęciem przetargu. K2883

ZAKŁADY PRZEMYSŁU GUMOWEGO
„STOMIL”
POZNAN, ulica Staroleśka nr 18
OGŁASZAJĄ PRZETARG
na wykonanie:
200 SZT. WALKÓW DREWNIANYCH
do nawijania tkanin.
Informacji technicznych udzieli Dział Zaopa-
trzenia, tel. 508-82.
Oferty należy składać do dnia 2 maja 1959 r.
Zastrzega się prawo wyboru oferty według
własnego uznania. K2797

✠
Dnia 19 kwietnia 1959 r. zasnęła w Bogu, opa-
trzoną Sakramentami św., po krótkich i cięż-
kich cierpieniach, moja najdroższa i najukochań-
sza żona i nasza kochana siostra, bratowa, szwa-
gierka i ciocia, przeżywszy lat 65, śp.
z Gardów
Stanisława Krupa
Pogrzeb odbędzie się w Buku w środę, 22 bm.,
o godz. 17.30 z małego cmentarza na cmentarz
Św. Rocha.
W głębokim smutku pogrążony
MAŻ Z RODZINĄ
Buk, Poznań Sześciu Oleśnica Śl. 15979g

✠
Dnia 19 kwietnia 1959 r. zmarła po długich
i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramen-
tami św., przeżywszy lat 46, moja najdroższa
żona, nasza kochana matka, teściowa i babka, śp.
Maria Nowicka
Pogrzeb odbędzie się w środę, 22 bm., o godzi-
nie 10.30 na cmentarzu na Górczynie.
W ciężkim smutku pogrążeni
MAŻ DZIECI I RODZINA
Poznań ul. Biedrzyckiego 21 m. 2. 16040g

✠
Dnia 19 kwietnia 1959 r. zmarł nagle, opatrzony
Sakramentami św., nasz ukochany ojciec, teść
i dziadek, przeżywszy lat 71, śp.
Jan Wiland
powszechnie wielkopolski odznaczony Wielko-
polskim Krzyżem Powstańcym.
Pogrzeb odbędzie się w środę, 22 bm., o god-
zinie 17 z kaplicy na cmentarzu na Winarach.
W smutku pogrążone
CÓRKI Z RODZINĄ 15951g

SZAMOTULSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
PRZEMYSŁU TERENOWEGO

PRZYJMIE
jeszcze dodatkowo na rok 1959
zlecenia na wykonanie

**CIEPLARNI
OGRODNICZYCH**

według wzorów
przejętej produkcji z Zakładów
H. Cegielskiego w Poznaniu.
PRZYJMUJEMY RÓWNIEŻ ZLECENIA
NA ROK 1960.

Wszelkich informacji odnośnie dokumen-
tacji i kosztorysów budowy cieplarni udziela
dyrekcja.

Zlecenia prosimy kierować pod adresem:
Szamoty, ul. Powst. Wielkopolskich nr 21
tel. 421. K2856

PRZEDS. POŁOWÓW DALEKOMORSKICH
I USŁUG RYBACKICH „ODRA”
W ŚWINKOWIE
ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY
na wykonanie następujących robót:
roboty budowlane — związane z rozbu-
dową hydroforni, kotłowni, budową kana-
łów wylugowych i c. o. oraz roboty adap-
tacyjne pomieszczeń fabryki konserw.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 4 maja
1959 r.
Oferty należy przysłać do dnia 30 kwietnia br.
Informacji udzieli Dział Inwestycji centrala
tel. 355, wewn. 133.
Udział w przetargu mogą wziąć przedsiębior-
stwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Zastrzega się wybór oferenta bez podania po-
wodu. K2894

GNIEZNIENSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
PRZEMYSŁU TERENOWEGO
GNIEZNO, ulica Długa 5 — telefon 19-06

OGŁASZA PRZETARG
NA CHROMOWANIE CZĘŚCI METALOWYCH
prototypu urządzenia sklepowego.
Dokumentacja techniczna do wglądu w biurze
przedsiębiorstwa.
W przetargu mogą wziąć udział przedsiębior-
stwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Oferty składać należy pod w. adresem w ter-
minie ogłoszenia 7 dni od daty ukazania się.
Zastrzega się prawo wyboru wykonawcy K2817

REJONOWE ZAKŁADY ZBOŻOWE „PZZ”
OSTRÓW WLK.
ogłaszają

II PRZETARG NIEOGRANICZONY
na wykonanie:
INSTALACJI (WYPOSAŻENIE) ŁAZIENKI
w domu socjalnym Elewatora Zbożowego.
Bliższych informacji udzieli Rejonowe Za-
kłady Zbożowe „PZZ”, Ostrów Wlkp., ul. Przy
Rzeźni 5, tel. 509.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 4 maja 1959 r.,
o godz. 10.
Zastrzega się prawo wyboru. K2715

PAŃSTWOWY DOM DZIECKA W KOBYLNICY
powiat Poznań
OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie prac remontowych w remoncie
kapitałnym budynków:
ADMINISTRACYJNEGO I GOSPODARCZEGO.
Dokumentacja techniczna wraz z kosztorysami
na powyższe prace do wglądu w tut. Zakładzie.
W przetargu mogą wziąć udział przedsiębior-
stwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Zastrzega się prawo wyboru oferenta.
Termin składania ofert: 10 dni od daty ogło-
szenia przetargu K2778

✠
Dnia 20 kwietnia 1959 r. zmarła po długich
i ciężkich cierpieniach, namaszczona Olejami św.,
przeżywszy lat 72, nasza najukochańsza mama,
teściowa, babunia, siostra i ciocia, śp.
Władysława Wojciechowska
z domu Kosowicz.
Pogrzeb odbędzie się w środę, 22 bm., o go-
dzinie 16 z kaplicy cmentarnej w Środzie.
W ciężkim smutku pogrążona
RODZINA
Środa, Koszalin, Poznań, Jarocin Gdynia 15949g

✠
Dnia 19 kwietnia 1959 r. zmarł nasz długo-
letni pracownik
Wincenty Jankowiak
Zmarły odznaczony był Srebrnym Krzyżem Za-
stugi i Medalem Długoletniego Pracownika.
W Zmarłym straciłmy nie tylko wzorowego
i sumiennego pracownika, lecz przykładnego
członka Partii i serdecznego przyjaciela.
Pogrzeb odbędzie się w środę, 22 bm., o godzi-
nie 10.30 na cmentarzu na Jurkowie.
Dyrekcja P. O. P. Rada Zakładowa
MIEJSKICH HOTELI W POZNANIU K2877

✠
Dnia 20 kwietnia 1959 r. zmarła nagle namas-
zczona Olejami św., nasza najukochańsza matka,
teściowa, babunia i prababunia, przeżywszy lat
81, śp.
Wiktorja Bukowska
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 23 bm., o go-
dzinie 10.30 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała
na Dębcu.
W ciężkim smutku pogrążone
DZIECI I RODZINA 16058g

POZNAŃSKA FABRYKA MASZYN ZNIWNYCH
POZNAN - STAROLEŚKA

OGŁASZA PRZETARG
na wykonanie prac dekarских:
smarowanie dachów smołą z tępikiem i naprawa
przez naklejenie latek w halach produkcyjnych
o powierzchni około 18.000 m² z materiału wy-
konawcy.

Termin wykonania do 30 lipca 1959 r.
Oferty od przedsiębiorstw państwowych spół-
dzielczych i prywatnych przyjmuje Dział Adm.-
Gosp. w terminie do dnia 9 maja 1959 r.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 11. V.
1959 r., o godz. 10 w Dyrekcji PFMZ.
Dyrekcja zastrzega sobie prawo swobodnego
wyboru oferenta. K2833

ZAKŁADY PRZEMYSŁU GUMOWEGO
„STOMIL”
POZNAN, ulica Staroleśka nr 18

OGŁASZAJĄ PRZETARG
na wykonanie:
50 SZT. ŁAWEK TYPU PARKOWEGO.
W przetargu mogą brać udział przedsiębior-
stwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Bliższych informacji technicznych udzieli Dział
Administracji Gospodarczej, tel. 82-91, wewn. 52.
Termin wykonania ławek do 16 maja 1959 r.
Oferty należy składać do dnia 28 kwietnia br.
Otwarcie ofert nastąpi dnia 29 kwietnia 1959 r.
Zastrzega się prawo wyboru oferty według
własnego uznania. K2840

SPÓŁDZIELNIA PRACY
TARTACZNO-ZAOPATRZENIOWA
W STĘSZEWIE

ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY
NA BUDOWĘ SUSZARNI KOMOROWEJ
typu Schildego o dług. 8 m i szer. 4,5 m,
dwutorowej.
Suszarnię należy wykonać z własnego mate-
riалу w terminie do 15 czerwca br.
Do składania ofert zapraszamy przedsiębior-
stwa państwowe, prywatne i spółdzielcze.
Termin składania ofert do dnia 1 maja 1959 r.
w biurach Spółdzielni, Stęszew, ul. Laskowa 6.
Szczegółowe informacje można otrzymać u na-
szego Gł. Mechanika.
Zastrzegamy sobie swobodny wybór oferenta.
K2820

POWIATOWY ZWIĄZEK GMINNYCH SPÓŁDZ.
„SAMOPOMOC CHŁOPIA”
W WĄGROWCU, ulica Janka Krasickiego nr 1

**ogłasza III przetarg ustny
ograniczony**
NA SAMOCHÓD CIĘŻ. MARKI „RENAULT”
o ładowności 5 ton z ceną wywołania 10.500.— zł.
Przetarg odbędzie się w dniu 28 kwietnia 1959 r.
w siedzibie PZGS o godz. 10.
Przystępujący do przetargu zobowiązani są do
złożenia wadium w wysokości 10 proc. ceny wy-
wołania do kasy PZGS najpóźniej w przeddzień
przetargu.
Oględzin samochodu dokonać można codziennie
przy ul. Kolejowej nr 8 w godz. 9—14. K2836

Różne

Postadam 60.000 zł przysta-
pię jako współnik do han-
dlu, produkcji lub usług.
Oferty Biuro Ogłoszeń.
Świerczewskiego 3 dla 15170g

Naprawiam zgrzewaniem
maszyny przeciwdroczkowe.
Poznań, Stowackiego 31/33
m. 5, od godz. 10—18, tel.
514-53. 15099g

Zmechanizowaną wytwór-
nię wyrobów szklanych
czynną, prowadzoną bez
uprawnień w Poznaniu
sprzedam z powodu wy-
jazdu. Oferty do Biura
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 dla 15132g

✠
Dnia 18 kwietnia 1959
r. zasnął w Bogu opa-
trzony Sakramentami
św., mój najdroższy
małż, nasz drogi wujek
i szwagier śp.
**WOJCIECH
TOMCZAK**
powst. wlkp. 1918-1919
Pogrzeb odbędzie się
w środę, 22 bm., o go-
dzinie 10.30 z kaplicy
parafii Bożego Ciała
przy ul. Błuszczejowej.
W ciężkim smutku
pogrążona
ŻONA Z RODZINĄ
Poznań Rybak 20. 15983g

✠
Dnia 20 kwietnia 1959
r. zmarła, opatrzona
Sakramentami św.,
moja najukochańsza
matka, nasza ukocha-
na córka, teściowa ba-
bunia, siostra i brato-
wa, śp.
**JADWIGA
GOGULSKA**
Pogrzeb odbędzie się
w czwartek, 23 bm. o
godz. 12.30 na Juniko-
wie.
Strapieni
syn, synowa, matka,
wnuczka i rodzina
Poznań
tzw. Łąka 58. 16090g

✠
Dnia 15 kwietnia 1959 r. zmarł, opatrzony Sa-
kramentami św., w 81 roku życia, śp.
Ignacy Hajdasz
emerytowany nauczyciel.
Msza św., i pogrzeb odbyły się 18 bm., w Pus-
zczykowie.
W głębokim żalu pogrążone
RODZINA
Puszczykowo ul. Poławska 10a. 15810g

✠
Dnia 17 kwietnia 1959
r. zmarł nasz kochany
ojciec, teść i dziadek,
śp.
Stefan Werner
Pogrzeb odbędzie się
w czwartek, 23 bm., o
godz. 10.30 z kaplicy
cmentarnej na Juniko-
wie.
Stroskani
SYN, CORKI
I RODZINA
Poznań
Miejskiego 28. 16012g

✠
Wszystkim, którzy okazali nam tak wiele
serca i współczucia oraz wzięli udział w pogrze-
bie najdroższego męża i ojca, śp.
Stanisława Janikowskiego
SŁOWA PODZIĘKOWANIA I WDZIĘCZNOŚCI
składają tą drogą
ŻONA I CÓRKA
Msza św. za spokój duszy śp. Zmarłego odbę-
dzie się w piątek, 24 bm., o godzinie 8 w ko-
ściele farnym.
Poznań, ul. Szkolna 11 m. 5. 15863g

**KTO
GDZIE
I JAKIE
wyroby produkuje**

Na powyższe pytania udzieli odpowiedzi

KSIEGA PRZEMYSŁU POLSKIEGO
stron około 1000 cena około zł 150,—

„KSIEGA” ZAWIERAĆ BĘDZIE:

- podstawowy asortyment artykułów,
produkowanych przez ponad 6.500 za-
kładów państwowego przemysłu klu-
czowego i drobnego oraz spółdzielczość
pracy;
- nazwy i adresy tych zakładów;
- alfabetyczny indeks materiałów obej-
mujący 4-500 wyrobów.

KSIEGA PRZEMYSŁU POLSKIEGO
nie będzie w sprzedaży księgarskiej

Jedyną formą umożliwiającą przed-
siębiorstwom, urzędom i instytu-
cjom otrzymanie „KSIEGI” jest
złożenie w terminie do dn. 30 kwiet-
nia br. zamówienia pod adresem:

**OŚRODEK UPOWSZECHNIANIA KSIĄZEK
POLSKICH WYDAWN. GOSPODARCZYCH**

Warszawa, ulica Poznańska 15
Termin wydania: lipiec 1959 roku.
K2803

OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA
W OSTROWIE WLK.

OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie następujących robót przy nowej
budowie topialni serów o kubaturze 2.700 m³,
położonej w Ostrowie Wlkp., przy ulicy Wrocław-
skiej 59:

1. instalacji centralnego ogrzewania i wodno-
kanalizacyj;
2. instalacji elektrycznej i gromochronowej
wraz z dostawą własnych materiałów.

Podkłady ofertowe oraz dokumentację tech-
niczną przejrzeć można w biurze mleczarni.
W przetargu mogą wziąć udział przedsiębior-
stwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Termin składania ofert do dnia 4 maja br.,
godz. 10.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi tego samego
dnia o godzinie 11.
Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K2864

Matrymonialne

Biuro Matrymonialne
„Matteństwo”, Poznań
Libelta 29 kojarzy małżeń-
stwa w kraju i za granicą
Biuro czynne w dni po-
wszednie godz. 15—19
13381g

Panna, lat 37, poznańska
do lat 55 z mieszkaniem.
Wdowiec z dziećmi mile
widziany. Cel matrymo-
nialny. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Świerczewskiego 3
dla 14799g.

Pani, lat 25, krawcowa z
własnym mieszkaniem w
mieście powiatowym po-
znańska o zasadach ideal-
nych do lat 32 naj-
chętniej rzemieślnika (mo-
że być krawiec). Oferty
Biuro Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 dla 14873g.

Inżynier, lat 36, wzrost
180 pozna odpowiednią,
przystojną panią do lat
32. Zdjęcia mile widziane.
Zwrot zapewni. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 dla 15000g

Poznań kawaler lub
wdowca do lat 48. Cel ma-
trymonialny. Oferty Biu-
ro Ogłoszeń Świerczew-
skiego 3 dla 15354g

Kawaler, lat 35, rolnik,
posiadający większą go-
sposdarstwem, posiada-
jącą gospodarstwo rolne
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
15064g.

✠
Dnia 17 kwietnia 1959
r. zmarł nasz kochany
ojciec, teść i dziadek,
śp.
Stefan Werner
Pogrzeb odbędzie się
w czwartek, 23 bm., o
godz. 10.30 z kaplicy
cmentarnej na Juniko-
wie.
Stroskani
SYN, CORKI
I RODZINA
Poznań
Miejskiego 28. 16012g

✠
Dnia 17 kwietnia 1959
r. zmarł nasz kochany
ojciec, teść i dziadek,
śp.
Stefan Werner
Pogrzeb odbędzie się
w czwartek, 23 bm., o
godz. 10.30 z kaplicy
cmentarnej na Juniko-
wie.
Stroskani
SYN, CORKI
I RODZINA
Poznań
Miejskiego 28. 16012g

✠
Przewielebnemu Duchowieństwu szczególnie
ks. ks. Prałatowi Dr. Piotrowskiemu, Probosz-
czom Frankiewiczowi i Woźnemu, Kolegom
i Koleżankom Spółdzielni Włókna. Przyjaciółom,
Znajomym, Krowym i Lokatorom za złożone
wyrazy współczucia, wienie i kwiaty oraz liczny
udział w pogrzebie mej najdroższej żony i sio-
stry śp.

Wandy Orłowskiej
składamy
SERDECZNE „BÓG ZAPŁAĆ!”
MAŻ I RODZENSTWO 15202g

Unieważnia

się sfałszowaną pieczęt-
ką o treści:

Poznańska Fabryka
Maszyn Zniwnych
Sektora Zborowego
Żywności, Bufet nr 1.
Poznańska Fabryka
Maszyn Zniwnych,
Poznań - Staroleśka.
K2834

**Kawaler, lat 27, ekono-
mista, blondyn, wzrost 1,68
m spokojnego usposobie-
nia, lubiący teatr, film, po-
zna panna do lat 23. po-
studach ekonomicznych,
pogodna, (możliwie z mie-
szkaniem). Zdjęcia pożą-
dane. Zwrot i dyskrekcja
zapewniona. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 dla 15145g.**

**Mila, przystojna, kultu-
ralna wdowa poznańska do
o tych samych walorach
do lat 50. Cel matrymo-
nialny. Oferty do Biura
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 dla 15272g**

**Rozwiedziona, lat 45, po-
zna panna dobrego charak-
teru w celu matrymonial-
nym. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Świerczewskiego 3
dla 15066g.**

✠
Przewielebnemu Du-
chowieństwu, Delega-
cjom, Chórowi „A-
rion”, Krowym, Zna-
jomym i Współkato-
rom, którzy wzięli ud-
ział w pogrzebie mej
najdroższej żony mat-
ki, teściowej i babci,
śp.

**ANTONINY
DZIAMSKEJ**
oraz za liczne wienie
i kwiaty, złożone wy-
razy współczucia,
SERDECZNE
PODZIĘKOWANIA
składa
RODZINA
Poznań,
ul. Rybak 26 m. 5. 15966g

Wyprawa w daleki świat

Fot. — K. Przychoździ

Nowe lasy w pow. rawickim

Plany zalesień powiatu rawickiego, realizowane z budżetu pow., mają objąć 34 ha wydym przyleśnych koło Szymanowa, Osieka i Jutrosina. W lasach niepaństwowych zalesionych zostanie 16 ha halizn i zrębów leśnych.

Prace rozpoczęto już koło Szymanowa i Jutrosina. Sadzi się tam sosnę z domieszką brzozy i czerwonego dębu. Szczególnie sprawnie przebiegają prace koło Szymanowa pod kierunkiem gajowego Tomczaka. Wiele pomocy udzieli młodzieżowe koło LOP-u przy Technikum Roszarniczym w Rawiczu.

Na drogach zostanie wysadzonych ogółem 3.500 drzewek topoli, jesionów i akacji. Drzewka sadzi się już w gromadach Sierakowo, Bojanowo, Miejska Górka i Sskaradowo. Planuje się również zadrzewienie na drogach w gromadzie Sowy, Sobiałkowo i Pakosiaw.

Drzewostan parku w Pakosiawie zostanie wzbogacony o 100 drzewek i krzewów. Uzupełnienie drzewostanu nastąpi też w parku miejskim i szpitalnym w Bojanowie.

(wt)

Odpowiadamy

Stanisław Krawczyk — Nowa Wieś. Sprawę zapłaty za ziemiaki zbadamy. O wyniku zawiadomi my. Urzędowa tabela NPRSP jeszcze nie została wydana, dlatego trudno nam stwierdzić czy Pan coś wygrał. (2523).

J. Spiczynski — Stęszew, I. H. M. — Perzyny. Z kupnem motocykli na raty radzimy na razie wstrzymać się, gdyż nie ma jeszcze w tej sprawie instrukcji wykonawczych.

Ch. G. Kórnik. Na list odpowie prawnik.

Kwiecień	linieniny
22	Leona
środa	Święto: wsch.: g. 4.25 zach.: g. 18.45

Teatry

W POZNANIU JUTRO:

OPERA — g. 19 „Bal maskowy”; POLSKI — g. 19 „Wesele”; NOWY — g. 19 „Wujaszek Wania”; OPE-RETKA — g. 18.30 „Bal w Savoy”; SATYRY — nieczynny; MARCINEK — g. 18.30 „Przygody Koziołka Matołka”.

W TERENIE DZIŚ:

KALISZ — „Maria Stuart”; WIT-ASZYCE — „Kochane działki”.

Kina

KALISZ — Syrena „Zakazane piosenki” (polski 10 l.); Stylowe — „Kobieta w oknie” (USA 12 l.); Wolność — „Dwie rywalki” (radz. 16 l.); GNIEZNO — Lech „Idioty” (radz. 16 l.); Polonia — „Natalia” (franc. 16 l.); OSTROW — Roma „Maskotka” (ang. 10 l.); Słonec — „Przygody Arsena Lupina” (franc. włoski 18 l.); LESZNO — Panorama „Piękna tancerka” (franc. 18 l.); PILA — Iskra „Giganty morza” (aust. 12 l.).

Radio

PROGRAM I

15.30 — z życia ZSRR; 16.05 — po rady prap. dla kobiet; 16.15 — gra Zesp. Instr. Górkiewicz; 16.50 — „Radiostacja młodości”; 17.15 — kurs jęz. ang.; 18.10 — „Trybuna nauczycielska”; 18.20 — magazyn muzyczny; 19.26 — wiad. sport.; 19.30 — gra zesp. instr.; 20 — koncert chopinowski; 20.30 — poetycki koncert zyczeń; 21.05 — „Pieśń mi- nut o wychowaniu”; 21.10 — Maga- zyn Ziemi Zachodnich; 21.30 — muz. tan.; 22 — „Życie duże i ma- le”; 22.20 — spotkanie z kompozy- torami; 22.40 — muz. tan.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 13.55, 16, 17.30, 19, 21 i 23.

PROGRAM II (Poznań)

15.30 — dla dzieci starszych; 16 — pieśni neapolitańskie; 16.25 — muz. operowa i operetkowa; 16.50 — felieton aktualny E. Pauksty; 17.30 — radiorexpress; 17.35 sport; 17.40 — muzyka na organach Ham- monda; 18 — „Przez otwarte okno...”; 18.25 — aud. aktual.; 19



O nowe dzieje Nowego Miasta

Bogata jest kronika Nowego Miasta — niewielkiej osady, położonej na szlaku Poznań — Ostrów. Pozostałe do dziś ślady dawnej kultury mówią o minionej świetności tego ongiś powiatowego miasta.

Jedną z pierwszych osad słowiańskich, jakie powstały nad brzegiem Warty, jest Nowe Miasto, położone nad drogą łączącą strożytnie grody Poznań i Kalisz. Świadczy o tym liczne urny i inne przedmioty wykopywane w ostatnich latach. Najstarszym zabytkiem tej osady jest potężny kopiec z widoczną jeszcze fosą oraz cmentarzysko lużyckie sprzed 2000 lat badane obecnie przez ekipę naukowców z Poznania.

Pierwszą wzmiankę o No- wym Mieście napotyka- my w dokumencie Przemysła- wa z 2 października 1283 roku, podającym miasto pod jurys- dykcję Kalisza. U szczytu swe- go rozwoju jest ono w począt- ku XVI wieku. W 1535 r. kro- niki notują groźny pożar, który kwiitnace miasto doprowadza do ruiny. Sytuację pogarsza drugi pożar w 1548 r., po któ- rym miasto zostaje zwolnione na okres 10 lat od wszelkich podatków i cła. Trzeci pożar w 1647 r. doszczętnie niszczy miasto. Odtąd daje się zauwa- żyć stały upadek i odpływ lu- dzi do innych miast. Z werto- wanej, a tak bogatej kroniki,

nieżałoby jeszcze wynotować pamiętną datę 1709 r., kiedy to epidemia cholery dziesiąt- kuje mieszkańców oraz 1934 r., kiedy odebrano mu prawa miejskie. Od tego czasu wbrew nazwie oraz miejskiemu cha- rakterowi osady, Nowe Miasto jest wiejską gromadą.

Dzisiaj osada liczy, z górą 2.200 mieszkańców, któ- rzy przeważnie dojeżdżają do pracy w Orzechowie, Jarocinie czy nawet odległym Poznaniu.

Prezydium Gr. RN stara się ożywić Nowe Miasto i jak naj- wczętniej odzyskać dla niego utracone prawa miejskie. Prze- widuje również budowę osied- la mieszkaniowego na 30 dom- ków. Tutaj powstałaby szkoła oraz inne budynki użyteczno- ści publicznej. Zwolnione gma- chy a m. in. gmach Prezydium przeznaczony byłby na przed- szkole i ośrodek zdrowia. Pla- nuje się nową arterię komu- nikacyjną, która by z pominie- niem osiedla biegła prosto na Kłękę. Ruchowi „emigracyjne- mu” położonyby tamę uru- chomienie szeregu zakładów produkcyjnych. Możliwość w tym kierunku są znaczne. Można by wykorzystać bogate złoża piasku przydatnego do huty i stworzyć silny przemysł wikliniarski, którego zaplecze- m byłby bogate nad Wartą plan- tacje wikliny. Podobno prze- myśl terenowy interesował się kiedyś tym zagadnieniem, ale

nic z tego nie wyszło. Można by wreszcie wykorzystać po- ważne złoża gliny, z których kiedyś korzystała dziś nie ist- niejąca już cegielnia. Przepięk- ne okolice o zdrowym klima- cie aż proszą się, aby właśnie tutaj utworzyć ośrodki wcza- sowo-kolonijne. Las, woda, piaski w pełni do tego prede- stynują. Było tu nawet nad Wartą niewielkie osiedle z skanalizowanych baraków. Wo- de, jak twierdzą miejscowi o- wieściwościach leczniczych do- starczała studnia artezyjska. Niestety, po wyzwoleniu „ma- dry biurokrata” nakazał lik- widację wszelkich urządzeń.

Nad wskazanymi problemami od dawna łamią sobie głowę co światlejsi obywatele No- wego Miasta. Niestety, skazani tylko na własne siły niewiele mogą zdziałać, zaś tzw. „czyn- niki ze szczebla” nie mogą czy- też nie chcą pomóc. A szkoda. Właśnie teraz nadeszła dla o- siedla okazja wydzignięcia się. Szansy tej nie wolno mar- nować.

Florian MACIASZCZYK

Na SFBS

Założa Gnieźnieńskich Za- kładów Gastronomicznych w Gnieźnie zatwierdzając podział funduszu zakładowego za rok ubiegły przeznaczyła 2.600 zł na Społeczny Fundusz Budowy Szkół i 2.400 zł na Społeczny Komitet Budowy Domu Nau- czyciela w Gnieźnie. Prócz te- go zdeklarowała 0,5 proc. po- borów miesiecznych, co da- rocznie około 13 tys. zł. (wt)

Sport

I liga 14 —

II liga 16

zespolow w 1962 roku

PZPN po drobiazgowej kilku- godzinnej dyskusji zatwierdził wniosek zgłoszony przez Wydział Szkolenia PZPN. Wniosek ten jest nieco inny od tego, jaki poprzednio opracował Wydział Szko- lenia i który był już szeroko o- mawiany w prasie. Reformy zac- ną się od roku przyszłego, kiedy z II ligi spadną (z obu grup) po 3 zespoły, awansują z ekstraklasy, a do I ligi wejdą — 4. W sumie w ekstraklasie na 1961 r. będzie 14 zespołów, a w II lidze — 18 (w jednej grupie). Zakończenie re- form nastąpi w 1962 r. W I lidze będzie grało podobnie jak w 1961 r. 14 zespołów w II lidze — 16.

Premiera żużlowa

w Ostrowie

W Ostrowie odbyły się zawody o mistrzostwo II ligi żużlowej między Ostrowią i Stalą z Świę- tochłowic, zakończone wysoką wygraną gospodarzy 50:28. Naj- więcej punktów dla zwycięzców zdobyli: Kurek 15, Bendtke 14 i Karaś 9, dla gości Kraska 8 i Ha- jok 7. (rj)

Na zakończenie tygodnia MSRO

Na zakończenie „Tygodnia Mię- dzynarodowej Solidarności Ruchu Oporu”, Zarząd Powiatowy Związ- ku Bojowników o Wolność i De- mokrację zorganizował 19 bm. w Wolsztynie manifestację. Do licze- nie zgromadzonej na rynku mło- dzieży i społeczeństwa Wolsztyna przemówił b. więzień Oświęcimia — mgr Antoni Kut, prezes Zarzą- du Powiatowego Związku Bojow- ników o Wolność i Demokrację.

Następnie utworzono pochód, któ- ry przeszedł ulicami Wolsztyna, składając wieńce na miejscach straceń najlepszych synów ziemi wolsztyńskiej, na Bielniku, w Tu- chorzy, na cmentarzu katolickim i przed pomnikiem żołnierza ra- dzieckiego. Wieczorem odbyła się uroczysta akademia, podczas któ- rej Florian Antkowiak wygłosił krótkie wspomnienia z pobytu w obozie koncentracyjnym w Gu- sen. Część artystyczną wykonał chór „Lutnia”, uczniowie liceum oraz pianista — Rozyńska. Pod- czas akademii przewodniczący Prezydium PRN — Czesław Ra- talski udekorował wielkopolski- mi krzyżami powstańcami Fe-

liksa Bruziego, Jana Dzlurę, Sta- nisława Machoya, Wincentego Ra- tajsza i Franciszka Żoka z Wol- sztyna oraz Michała Borkę z Nialka Wielkiego i Wincentego Kulusa z Chorzemina. (kh)

Powiatowy Zarząd ZBoWiD w Lesznie zorganizował 13 bm. w Lesznie otwarty wiec. W dniu- tym w godzinach wieczornych przed tablicą rozstrzelanych w 1939 r. obywateli leszczyńskich, zebrał się bardzo licznie czło- nowie ZBoWiD z rodzinami, woj- sko, harcerze, delegacje zakładów pracy i społeczeństwo.

Po wygłoszeniu okoliczności- wego referatu przez dyrektora Stefana Kokocińskiego, złożono wieńce przed tablicą, na wspólnie mogile rozstrzelanych i na gro- bach żołnierzy radzieckich. (R)

11 szczęśliwców „koziolkowych”

Na 101 Poznańską Grę Liczbową „Koziołki” wpłynęło 11 kuponów z pięcioma trafnie zakreślonymi liczbami: Są to n-ry punktu i ban- deroli: 1 — 1767/III; 10 — 934/III; 11 — 16146; 21 — 232116; 50 — 2345/1; 79 — 2415/III; 87 — 2774/1; 90 — 19942; 219 — 99899; 210 — 100001 i 249 — 86338.

Właściciele wymienionych kupo- nów otrzymują po 18.091 złotych, wygrane za cztery trafienia 534 uczestników gry po 372 zł, za trzy trafienia 9248 uczestników po 21 złotych.

Dla właścicieli kuponów z końco- wym numerem banderoli 488 odda- nych na 101 grę przypada z do- datkowego drugiego losowania po 144 zł., na kupony jednozakładowe i po 432 zł na kupony trzyszakłado- we.

Wygrane z pięcioma trafieniami można odbierać w PKO w Pozna- niu, za cztery i trzy trafienia oraz nagrody pieniężne z drugiego lo- sowania na końcowe trzy trafie- nia oraz nagrody pieniężne z dru- giego losowania na końcowe trzy numery banderoli na terenie m. Poznania wypłacają punkty odbio- ru kuponów od 24 bm. a na tere- nie województwa poznańskiego od 27 bm.

Następne losowanie 102 Poznań- skiej Gry Liczbowej „Koziołki” odbędzie się w dniu 26 kwietnia 1959 r. o godz. 12.30 w Wolsztynie na rynku.

Jako dodatkowe nagrody zosta- na rozlosowane pomiędzy uczest- ników kwietniowych gier 99 — 100 — 101 — 102 z okazji „Jubileuszu” samochodu osobowy „Syrena”; na kupony 3 zakładowe; motocykl „Pannonia” z przyczepą na kupo- ny 1 zakładowe oraz motocykl, motorower, pralki elektryczne, zegarki.

Odcinki „C” kuponów z poszczę- gólnych gier kwietniowych nale- ży starannie przechować.

Ożywiony ruch na leszczyńskim lotnisku

Mimo wczesnej wiosny, ko- rzystne warunki atmo- sferyczne pozwoliły na rych- lejsze otwarcie sezonu w Cen- trum Szybocowym w Lesz- nie.

Od kilkunastu dni przeby- wa tam grupa pilotów wyczy- nowych, przeprowadzając lo- ty treningowe. Również znaj- dują się tam instruktorzy z całej Polski. Na jednotygod- niowych turnusach szkoła się oni w lotach chmurowych.

W czasie treningu wyczy- nowców zanotowano dwa do- bre rezultaty. Piloci Ratu- siński ze Szkoły Szybocowej w Jeżewie i Królikowski z Aeroklubu Olsztyńskiego wy- konali przelot ponad 300 km. Wynikiem tym Królikowski spełnił ostatni warunek do Złotej Odznaki Szybocowej.

18 bm. po raz pierwszy w tym roku przekroczono wyso- kość 3 km w lotach chmurow- ych. Rezultat ten zapisał na swoich koncie pilot Marian Złamaniec z Aeroklubu Rze- szów, spełniając tym samym również warunek do Złotej Odznaki Szybocowej.

Szybownicy, instruktorzy i zawodnicy wykonali do tej pory podczas akcji szkolenio- wej ponad 2 i pół tysiąca km przelotów.

Przed kilku dniami przy- byli do Leszna dwaj goście z Jugosławii. Są to: rekordzist-

ka świata w konkurencji szybkościowego przelotu po trasie trójkąta 100 km. Cvetka Klanenik-Belin i instruktor Jurij Sajan. Celem ich wizyty jest wykonanie przelotu na odległość 500 km potrzebnego im do uzyskania diamentu do Złotej Odznaki Szybocowej.

Ze względu na położenie geograficzne, szczupłość gran- nic i trudny teren, sympat- yczni Jugosłowianie nie mo- gą wykonać tej konkurencji w swoim kraju. (R)

Krótko

W okręgowych mistrzostwach w gimnastyce akrobatycznej w Zie- lonej Górze zawodnicy LZS przy Technikum Rolniczym w Powodo- wie zajęli w klasie II pierwsze miejsce w skokach, a drugie w układach dwójkowych oraz w piramidach. W ogólnej punktacji Technikum Rolnicze zdobyło trze- cie miejsce, tracąc szansę na lep- szą lokatę wskutek złamania reki Komisarka. LZS przy Technikum Rolniczym w Powodowie zakwal- fikował się na mistrzostwa Polski które odbędą się w Warszawie 9 i 10 maja br. (K. H.)

Dwie porażki i to z Promieniem Opalenica 2:8 oraz z Kotejarzem Czempli 3:7 ponieśli teniści Gromu.

Pilkarze Gromu ponieśli drugą porażkę tym razem przegrywając w Poznaniu ze Surmą 2:4.

Głos WIELKOPOLSKI

Wielkopolskie Wydawnictwo Prasowe — RSW „Prasa” Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Dla czytelników: 52-50 zł rocznie, 105-11 zł miesięcznie. W Warszawie ulica Wilcza 46. Tel. 849-56. Zamówienia i prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca poprze- dzającego okres na który dokonywana jest przedpłata. Zdeaktualizowane egzemplarze „Głosu Wielkopolskiego” można nabywać w Centrali Kolportażu Prasy i Wydawnictw „Ruch” Warszawa, ul. Srebrna nr 12. Druk: Zakłady Graficzne „Im M. Kasoraka” w Poznaniu F-16.

Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefon: centrala 411-21 (dla czytelników działu informacyjnego) 559-39, informacja dla czytelników 657-18, dział teczności 657-18; se- kretarz redakcji 648-85, redaktor naczelny 657-74, drukarnia (nocny) — 629-52. Redaktor naczelny przyjmuje w środę, piątek i sobotę do godz. 12-14. Sekretarz redakcji przyjmuje w poniedziałek i w środę 13-14. Biuro ogłoszeń: Poznań, al. Świerczewskiego nr 3, tel. 324-59. Za złota ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Zapisy: 52-50 zł rocznie, 105-11 zł miesięcznie. W Warszawie ulica Wilcza 46. Tel. 849-56. Zamówienia i prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca poprze- dzającego okres na który dokonywana jest przedpłata. Zdeaktualizowane egzemplarze „Głosu Wielkopolskiego” można nabywać w Centrali Kolportażu Prasy i Wydawnictw „Ruch” Warszawa, ul. Srebrna nr 12. Druk: Zakłady Graficzne „Im M. Kasoraka” w Poznaniu F-16.